Cena egzemplarza zł 3
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie B.P.

Prenumerata miesięczna wynosi zł 60 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 5 zł za doręczenie miejscowe

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok II | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 Telefon międzymiastowy 36-00. Rozmównica dla publiczności 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Niedziela, dnia 15 września 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" Konta PKO „ZRYW" Nr VI-135 PKO IKP. Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 250

37 państw wyraziło zgodę na przesunięcie sesji ONZ

Czy Konferencja Pokojowa zakończy prace przed 23 października?

PARYŻ (ms). Sekretarz generalny konferencji paryskiej wysłał pismo do wszystkich przewodniczących komisji z prośbą, aby zakończyły one prace do 5 października. Prace Konferencji Pokojowej winny się zakończyć przed 23 października, w tym bowiem terminie odbędzie się zgromadzenie ogólne ONZ. W kołach zbliżonych do konferencji panuje jednak przekonanie, że prace konferencji nie zostaną ukończone na czas.

Generalny sekretarz konferencji wzywa delegatów do zakończenia prac w komisjach do 5 października — Spór w sprawie majątku towarzystw asekuracyjnych w Rumunii

Wczoraj ogłoszono, że 37 państw spośród członków ONZ wyraziło swą zgodę na przesunięcie obrad zgromadzenia ogólnego na dzień 23 października.

Komisja terytorialna dla traktatu z Włochami kontynuuje swe prace. Coraz więcej zwolenników zyskuje plan francuski, uzgodniony między czterema mocarstwami. Dyskusja na temat zmian linii granicznej proponowanej przez Francję uważana jest za ukończoną.

Dwie komisje terytorialno-polityczne: dla traktatu z Rumunią oraz dla traktatu z Finlandią zakończyły swe prace.

Na ostatnim posiedzeniu włoskiej komisji terytorialnej delegat Jugosławii nie zyskał poparcia dla swych żądań, zamierzających do zmiany granicy jugosłowiańsko-włoskiej. Delegat sowiecki milcząco poparł projekt francuski. Ostatecznej decyzji jednak nie powzięto.

Na komisji ekonomicznej dla Bałkanów i Finlandii omawiano klauzule gospodarcze traktatu z Rumunią. M. in. poruszono sprawę zabezpieczenia majątku zagranicznych towarzystw asekuracyjnych na terenie Rumunii. W kwestii tej doszło do sporu między Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim.

Z nieoficjalnych posiedzeń Wielkiej Czwórki



Na zdjęciu widzimy nieoficjalne posiedzenie Wielkiej Czwórki w gabinecie ministra Bidault w pałacu Quai D'Orsay. Każdy z ministrów ma dwóch doradców. Siedzą: pierwszy od lewej minister Mołotow, trzeci od lewej min. Bevin, drugi z prawej min. Byrnes, a na samym prawym skraju gospodarz min. Bidault.

Co zawiera nota grecka do Jugosławii?

LONDYN (ms). W Atenach opublikowano tekst noty greckiej do Jugosławii z powodu przymusowego lądowania samolotu greckiego. Nota odrzuca stanowisko Jugosławii i proponuje powołanie wspólnej komisji dla zbadania sprawy. Nota grecka twierdzi, iż samolot nie był specjalnie uzbrojony i nie miał aparatu fotograficznego, a znalazł się na terenie Jugosławii jedynie z powodu zmylenia drogi.

Polityka Byrnesa wobec Niemiec grozi światu nową wojną

Sumner Welles o mowie Byrnesa

NOWY JORK (PAP-dr). Bliski współpracownik prezydenta Roosevelta, Sumner Welles wystąpił na łamach „New York Herald Tribune" z krytyką przemówienia Byrnesa w sprawie Niemiec.

Zdaniem Wellesa Byrnes proponuje odbudowę silnych Niemiec, co może doprowadzić do nowej ruiny świata. Byrnes idzie drogą polityki Wielkiej Brytanii wobec Niemiec po pierwszej wojnie światowej, która skończyła się opanowaniem Hitlera Europy. Największym niebezpieczeństwem dla świata — jest zdaniem Wellesa — możliwość wykorzystania przez Niemców różnic między aliantami dla własnych celów. Centralny rząd niemiecki, proponowany przez Byrnesa, będzie przejściowym stadium, z którego wyrosną z powrotem silne militarnie Niemcy.

Tak samo koncepcja demokratycznych Niemiec, wyznawana przez Byrnesa, jest najzupełniej sprzeczna z rzeczywistością polityczną i tradycjami tego narodu. Welles twierdzi, że polityczne koncepcje Byrnesa umożliwią w najbliższym czasie przywódcom niemieckim odbudowę silnego państwa, które zagrozi nie tylko bezpieczeństwu Europy, ale i bezpieczeństwu Stanów Zjednoczonych, a nawet pokojowi światowemu.

Sprawa szkół polskich na Zaolziu

CIESZYN ZACHODNI (PAP). Represje, stosowane wobec szkolnictwa polskiego na Zaolziu przez czeskie władze lokalne, wywołały żywy odruch polskiego społeczeństwa. W odpowiedzi na interwencję delegacji w Pradze udzielono zapewnienia, że sprawa ta zostanie załatwiona zgodnie z „duchem prawa i sprawiedliwości". W „Nowej Svobodzie" ukazał się artykuł, którego autor zapowiada interwencję rządu w tej kwestii.

Delegat UNRRA - Wood o potrzebach Polski

LONDYN (PAP-ms). Radio brytyjskie podało, że delegat UNRRA, Wood, który zwiedził ostatnio wschodnią Europę, oświadczył, iż po odwiedzeniu Białorusi, Ukrainy, Polski i Grecji przekonał się, że kraje te wkładają dużo wysiłków w odbudowę zniszczonego życia gospodarczego. Jeżeli chodzi o Ukrainę, Polskę i Białoruś, stwierdził on wielki brak mieszkań i zwierząt pociągowych. Pomoc dla tych krajów jest bardzo potrzebna i nadzwyczaj ważna.

Okrucieństwa japońskie wobec jeńców alianckich

LONDYN (PAP-ms). Sojuszniczy trybunał w Japonii wysłuchał zeznań płk. White, który opisywał okrucieństwa Japończyków w stosunku do jeńców alianckich. Z 40.000 jeńców zatrudnionych przy budowie kolei ze Siamu do Burmy, 16.000 zmarło z wycieńczenia. Jeńcy pozbawieni byli dachu nad głową, żywności, często katowani i bici do krwi.

Sytuacja strajkowa w USA zaostrza się

NOWY JORK (PAP-ms). Strajk marynarzy trwa w dalszym ciągu i sytuacja uległa zaostrzeniu. Marynarze zwrócili się z apelem do wszystkich pracujących z prośbą o poparcie ich sprawy przez rozpoczęcie 24-godzinnego strajku protestacyjnego. Sytuacja uległa zaostrzeniu wskutek odmówienia przez rząd zatwierdzenia podwyżki dotychczasowych stawek, na którą zgodzili się właściciele statków i marynarze.

LONDYN (ms). Strajkujący marynarze w Stanach Zjednoczonych uzyskali zgodę rządu na wypłacenie im podwyżki, którą uzyskali w bezpośrednich rokowaniach z armatorami. Podwyżka była dwukrotnie odrzucana. Wobec tego dwa związki marynarzy zgodziły się powrócić do pracy.

Bohaterski czyn majora Seegreem'a

Oddał się dobrowolnie w ręce Japończyków dla ratowania ludności przed represjami

LONDYN (ms). Major Seegreem, oficer brytyjski, który oddał się dobrowolnie w ręce Japończyków, aby zostały wstrzymane represje japońskie przeciwko ludności, został udekorowany pośmiertnie krzyżem św. Jerzego. Major Seegreem zorganizował partyzantkę, która w ciągu 3 lat prowadziła walkę z oddziałami japońskimi. Gdy w r. 1944 Japończycy ogłosili, że zaprzestaną represji, o ile dowódca partyzantki odda się w ich ręce, major Seegreem udał się dobrowolnie do oddziałów japońskich i został rozstrzelany. Brat jego został również udekorowany krzyżem Wiktorii, najwyższym orderem brytyjskim.

Bojówkarze czescy pobili żonę nauczyciela polskiego

LUTYNIA POLSKA (PAP). W związku z inauguracją roku szkolnego w Polskiej Szkole Ludowej w Lutyni Polskiej zaszedł wypadek pobicia żony kierownika tejże szkoły, Buzkowej.

Powodem napadu i pobicia przez bojówkarzy czeskich był fakt, że poszkodowana w krytycznym dniu udała się do miejscowego Zarządu Gminnego po klucze od budynku szkolnego. Było to w oczach czeskich szowinistów przestępstwem. Należy dodać, że „zemska skolni rada" w Morawskiej Ostrawie poleciła rozpocząć naukę w polskiej szkole w Lutyni i Buzkowa, działała zgodnie z instrukcjami.

Polacy przejmą Wolice

POZNAŃ (PAP-ms). Na podstawie porozumienia z władzami radzieckiemi w ostatnich dniach bm. przejęty zostanie przez Polaków teren miasta i portu w Wolicach. Znajdują się tam niesłychanie ważne dla przemysłu zabudowania fabryki benzyny syntetycznej. Fabryka zostanie przejęta przez Centr. Przem. Naftowego. Na miejscu znajduje się 5 zbiorników benzyny: trzy na terenie fabryki, dwa w porcie. Według dotychczas wysuwanych projektów na części terenu fabryki zostanie urządzona rafineria nafty. Zbiorniki w porcie służyć będą do zaopatrywania

Pocieszające objawy

Odmienne stanowisko Anglosasów w sprawie Niemiec tłumaczymy najczęściej nieznajomością duszy niemieckiej przez narody, znające Niemców tylko z książek, z literatury, poezji, nauki i sztuki niemieckiej

Niewątpliwie tak jest. Ale nie zupełna to prawda. Dowodem tego są m.in. korespondencje dziennikarzy angielskich i amerykańskich z Niemiec do swoich pism. Pełno w nich przestróg pod adresem swoich rządów, pełno ostrzeżeń i dobrych rad, które ku naszemu zadowoleniu pokrywają się najzupełniej z naszym stanowiskiem w tej sprawie. Jeden z tygodników amerykańskich zamieścił ostatnio korespondencję z Niemiec pod znamiennym tytułem: „Partaczymy robotę w Niemczech!" Autor korespondencji trafnie dostrzegł, że zniszczony został coprawda formalny hitleryzm, pozostał jednak w ukryciu i odradza się podziemnie faktyczny narodowy socjalizm. „Zdołaliśmy co prawda unieszkodliwić kilka tysięcy przywódców hitlerowskich, nie zdołaliśmy jednak wyrwać z duszy niemieckiej mitu hitlerowskiego „o tysiącletniej Rzeszy"! — pisze dziennikarz amerykański i na potwierdzenie swoich słów odtwarza jedną ze swoich rozmów z niemieckim jeńcem wojennym, który niedawno powrócił do kraju:

— Wróciłem z niewoli i zastałem zbombardowany dom i narzeczoną sprzedającą się za żywność amerykańską! Pracy nie otrzymam, bo jako hitlerowca umieszczono mnie na amerykańskiej „czarnej liście". Na co mam czekać? Pozostaje mi tylko popierać tych, którzy chcą popróbować nowego szczęścia".

W zbombardowanym Darmsztacie, stolicy Hesji, kobiety niemieckie w amerykańskim „plebiscycie" wypowiedziały się w 70% za narodowym socjalizmem. Młodzież niemiecka zhitleryzowana jest prawie w 100%. Korespondent amerykański na stawiane Niemcom pytanie o Hitlerze z reguły otrzymywał odpowiedź: „Hitler nie był taki zły. Chciał, żeby naród niemiecki miał dobrze. Całemu światu nie mógł dać rady!"

Dziennikarz amerykański oskarża amerykańskie władze okupacyjne mniej o złą wolę, a więcej o niezaradność wobec Niemców. 284 władze amerykańskie otrzymują rozkazy z jednego miejsca centralnego — to prawda, ale każdy z tych 284 szefów okręgowych robi swoje iście po amerykańsku, gdzie 48 stanowy bałagan z najbardziej na świecie chaotycznym ustawodawstwem w konsekwencji wytwarza porządek i siłę Unii. Jest to może dobre w Ameryce — w Niemczech natomiast wywołuje niepożądaną reakcję i podważa zwycięstwo odniesione przez sprzymierzonych. Łagodnością i pobłażliwością nikt Niemcom nie zaimponuje, ani nie przekona ich do siebie ludzkimi argumentami. Jest to bowiem naród, który jedynie i wyłącznie uznaje kult silnej pięści.

Że i w Ameryce nie wszyscy popierają niebezpieczną dla pokoju świata politykę obecnego prezydenta, dowodzi zwłaszcza wystąpienie Sumner Welles'a najbliższego współpracownika zmarłego prezydenta Roosevelta, jednego z b. kierowników amerykańskiej polityki zagranicznej. Na łamach „New York Herald Tribune" wystąpił on

z ostrą krytyką mowy min. Byrnesa w sprawie Niemiec. Sumner Welles słusznie sprzeciwia się odbudowie silnych Niemiec, co mogłoby świat doprowadzić do nowej ruiny. Dla Welles'a jest jasne, że Byrnes idzie wobec Niemiec drogą polityki angielskiej po pierwszej wojnie światowej, która skończyła się opanowaniem przez Hitlera całej Europy. Największym niebezpieczeństwem dla świata jest jego zdaniem możliwość wykorzystania przez Niemców różnic między aliantami dla własnych celów.

Centralny rząd niemiecki, proponowany przez Byrnesa, będzie przejściowym stadium, z którego wyrosną z powrotem silne militarne Niemcy. Tak samo koncepcja demokratycznych Niemiec, wyznawana przez Byrnesa, jest najzupełniej sprzeczna z rzeczywistością polityczną i tradycjami Niemiec. Welles twierdzi, że polityczne koncepcje Byrnesa umożliwią w najbliższym okresie przywódcom Niemiec odbudowę silnego państwa, które zagrozi nie tylko bezpieczeństwu Stanów Zjednoczonych ale i pokojowi światowemu.

Takie głosy mnożą się nie tylko w Ameryce, ale i w Anglii pewne koła zastanawiają się poważnie nad tym, czy nowy „lloyd-georgism" nie zaprowadzi ich do nowego września 1940 r., kiedy cały naród angielski z przerażeniem wyczekiwał inwazji niemieckiej.

Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że nie tak łatwo będzie Byrnesowi przeprowadzić swój plan niemiecki. Znajdzie i już znajduje opór nie tylko w narodach europejskich, ale i we własnym kraju.

Churchill
będzie przemawiał w Zurychu

LONDYN (PAP-ms). Korespondent Reutera donosi, że Winston Churchill wygłosi w dniu 19 bm. na uniwersytecie w Zurychu przemówienie dotyczące spraw europejskich.

Udział Polski
w Międzyn. Kom. Poszukiwań

WARSZAWA (PAP). W Pradze Czeskiej odbyła się Międzynarodowa Konferencja, mająca za zadanie przygotowanie projektu organizacji Międzynarodowego Komitetu Poszukiwań Osób Zaginionych. Zasady, opracowane w Pradze z uwzględnieniem tez polskich, rozważone zostaną na następnej konferencji delegatów Narodowych Biur Poszukiwań w Brukseli celem powzięcia ostatecznych uchwał.

Polskie Biuro Poszukiwań, stanowiące jeden z działów pracy PCK, reprezentował wiceprezes Polskiego Czerwonego Krzyża dr F. Kaczanowski.

Kto zna szczegóły
zbrodniczej działalności niemieckiej?

LUBLIN (PAP). Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Lublinie wzywa wszystkie osoby, które posiadają jakiekolwiek wiadomości o zbrodniczej działalności, podczas okupacji niemieckiej — byłego generała niemieckiego Hilmara Mosera, byłego majora niemieckiego Hansa Wagnera, byłego sanitariusza obozu koncentracyjnego na Majdanku w Lublinie Willi Reinarza, by niezwłocznie powiadomili o tym przewodniczącego Komisji BZN, Lublin, ulica Krakowskie Przedmieście 43, Prokuratura Sądu Apelacyjnego.

Przed sesją Krajowej Rady Narodowej

WARSZAWA (PAP). Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej zawiadamia, że posiedzenia plenarne XI sesji Krajowej Rady Narodowej odbędą się w dniach 20 i 21 września 1946 r. w sali posiedzeń Krajowej Rady Narodowej w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej nr 49 z następującym porządkiem dziennym:

1. Odwołanie i przyjęcie nowych posłów; 2. Sprawozdanie Komisji Skarbowo-Budżetowej o budżecie i planie inwestycyjnym na 1946 r.; 3. Referat Przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o planie odbudowy gospodarki Polski w latach 1946—1949; 4. Projekt ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu; 5. Akceptacja konwencji międzynarodowej, dotyczącej utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauk i Kultury (UNESCO); 6. Sprawozdanie i wnioski komisyj poselskich; 7. Zatwierdzenie dekretów Rządu Jedności Narodowej; 8. Odpowiedzi na interpelacje poselskie.

Posiedzenie w dniu 20 września rozpocznie się o godz. 10.

Marszałek Tito oświadczył w wywiadzie prasowym
Stanowisko Jugosławii w sprawie Triestu
będzie nadal nieustępliwe

BELGRAD (PAP-ms). Marszałek Tito udzielił wywiadu prasowego na temat prac Konferencji Pokojowej. Oświadczył on, że środki, jakimi posługują się pewne koła mają mało wspólnego z dążeniami do pokoju i sprawiedliwości. W sprawie Triestu oświadczył marszałek Tito, że kwestia ta będzie nadal trudna do konkretnego załatwienia. Trudności wynikają w pewnym stopniu stąd, że część delegatów przybyła na konferencję z przygotowanymi z góry decyzjami. Stanowisko Jugosławii będzie nadal nieustępliwe i twarde. Marszałek Tito wyraził zadowolenie z rozwoju przyjaznych stosunków z Francją, podkreślił jednak, że Francja skłania się w pewnych wypadkach do popierania polityczne linii Ameryki. Działają tu francuskie siły reakcyjne, jednak nie będą one w stanie przeszkodzić przyjaznym stosunkom jugosłowiańsko-francuskim.

„Czarny Smok" skapitulował
Przywódcy terrorystycznej organizacji japońskiej podpisali deklarację, uznającą klęskę Japonii

NOWY JORK (PAP-dr). Z Rio de Janeiro donoszą, że przywódcy terrorystycznej organizacji japońskiej „Czarny Smok" podpisali wreszcie deklarację, uznającą klęskę Japonii. Przywódcy „Czarnego Smoka" zobowiązali się jednocześnie do poczucia 300.000 Japończyków brazylijskich, by poddali się Narodom Zjednoczonym.

„Czarny Smok" zamordował ostatnio w San Paolo 19 Japończyków, którzy nie chcieli podporządkować się jego tezom o najwyższej władzy mikada nad „niepokonaną" Japonią. Ta sama organizacja urządziła również strajki i zaburzenia wśród japońskich pracowników rolnych.

Prawda o demokratyzacji Niemiec
Rokowania francusko - amerykańskie w sprawie korytarza, łączącego strefy francuskie

PARYŻ (PAP-dr). Naczelny dowódca francuskich wojsk okupacyjnych gen. Koenig oświadczył korespondentom francuskim, że Francja prowadzi obecnie rokowania ze Stanami Zjednoczonymi w celu uzyskania poszerzenia korytarza, łączącego południową i północną część strefy francuskiej, dzięki czemu Karlsruhe będzie włączone do tej strefy.

Koenig oznajmił, że czuje głęboki żal z powodu nieprzychylnego stanowiska sojuszników wobec projektu utworzenia autonomicznej Nadrenii, gdyż jego zdaniem zgodne jest z prawdziwym życzeniem tamtejszych mieszkańców narodowości niemieckiej.

W sprawie demokratyzacji Niemiec, Koenig oświadczył: „Niemcy chcą być rządzone, pragną posiadać führera. Byliby oni bardzo zadowoleni, gdyby po otrzymaniu kart wyborczych zostali poinformowani, za kim mają złożyć swe głosy. Koenig oświadczył, że są wprawdzie Niemcy antyhitlerowcy, jednakże dodał: „Gdybyśmy mieli opuścić Niemcy jutro, wszyscy Niemcy antyhitlerowcy zapakowaliby swe walizki z obawy, aby nie powieszono ich w ciągu 24 godzin. Nie wątpię, że wieczorem Niemcy mówią w swych domach dzieciom o dobrodziejstwach narodowego socjalizmu i kulcie dla Hitlera".

Pogrzeb mjr. Gellena

WARSZAWA (PAP-ms). Dnia 12 bm. odbył się w Warszawie na cmentarzu powązkowskim pogrzeb śp. majora Gellena, charge d'affaires W. Ks. Luksemburskiego. W pogrzebie brali udział: przedstawiciel ministra spraw zagr. wicedyr. dep. politycznego, Żebrowski, dyrektor protokołu dyplomatycznego A. Gubrynowicz, korpus dyplomatyczny z dziekanem korpusu, Lebiediewem, na czele.

Śmieszne zadanie

TOKIO (PAP-ms). Mac Arthur odrzucił żądania rządu japońskiego, dotyczące szkód wyrządzonych przez okupację amerykańską.

Czy Arabowie palestyńscy wezmą udział w konferencji londyńskiej?

LONDYN (ms). W najbliższy poniedziałek odbędzie się następne zebranie konferencji palestyńskiej, na którym delegaci londyńscy odpowiedzą na tezy wysunięte przez delegata Arabów w związku z planem utworzenia prowincji arabskiej i żydowskiej. Sekretarz ligi panarabskiej oświadczył, że jego zdaniem konferencja rozpoczęła pracę pomyślnie i istnieje jeszcze możliwość, że Arabowie palestyńscy wezmą w niej udział.

List otwarty radcy Winiewicza
w sprawie Ziem Odzyskanych

LONDYN (ms). Charge d'affaires ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie, radca Winiewicz opublikował w Times'ie list, w którym odpowiada na pytanie, czy Polska jest w stanie utrzymać na poziomie produkcję rolniczą terytoriów przejętych przez nią. Amb. Winiewicz przypomina, że już Churchill w listopadzie 1945 roku wypowiedział się za transferem ludności niemieckiej, a w miesiąc później min. Stettinius przyrzekł pomoc w przesiedlaniu ludności niemieckiej i zastąpieniu jej przez ludność polską.

Ludność polska przesiedlana jest z poza linii Curzona i innych części Polski. Na ziemie zachodnie przesiedlono 2 miliony chłopów. Terytoria zachodnie wchłaniają nadwyżkę polskiej ludności rolniczej, ocenianą już w 1939 roku na przeszło 5 milionów. Osadnictwo polskie na zachodzie obejmuje 4 miliony ludzi a do końca roku powiększy się o 1 milion. Gęstość zaludnienia tych ziem będzie większa niż we Francji i prawie taka sama jak w Portugalii. W końcu radca Winiewicz przytoczył opinie delegata UNRRA, gen. Drury, który po objeździe zachodnich terenów Polski powiedział: Jestem pod wielkim wrażeniem ogromu zadań, stojących przed rządem polskim, ale zarazem jestem pełen podziwu dla energii, z jaką Polacy zabrali się do roboty.

Federacja Lotnictwa Cywilnego

LONDYN (PAP-dr). Otwarcia obrad konferencji Federacji Lotnictwa Cywilnego dokonał brytyjski minister lotnictwa cywilnego, lord Winster, który w przemówieniu powitalnym podkreślił znaczenie Federacji w rozwoju lotnictwa cywilnego. Zadaniem konferencji jest omówienie sposobów ułatwienia i rozwoju międzynarodowej prywatnej komunikacji lotniczej.

Na konferencji reprezentowane są Belgia, Dania, Egipt, Francja, Holandia, Luxemburg, Norwegia, Polska, Szwajcaria, Szwecja, Turcja i Stany Zjednoczone.

Prezesem Federacji wybrano jedne go z ministrów brytyjskich z czasów wojny lorda Brabazon of Tara.

Jeńcy niemieccy wracają z Wielkiej Brytanii

LONDYN (ms). Rząd brytyjski powziął decyzję wysyłania do Niemiec niemieckich jeńców wojennych w liczbie 15.000 miesięcznie. Koła polityczne przewidują dalsze przyspieszenie powrotu jeńców. W Wielkiej Brytanii znajduje się obecnie 394.000 jeńców. Około połowa z tej liczby pracuje w rolnictwie. Pierwszeństwo w repatriacji otrzymają ci jeńcy, którzy okazują przekonania demokratyczne i posiadają kwalifikacje przemysłowe i inne potrzebne w Niemczech. Następnie o pierwszeństwie decydować będzie czas spędzony w niewoli. Warunki, w jakich przebywają jeńcy niemieccy w Wielkiej Brytanii ulegną poprawie.

Chłopskie Gimnazjum i Liceum w Łodzi

ŁÓDŹ (G). Zarządy woj. SL i Samopomocy Chłopskiej zorganizowały w Łodzi gimnazjum i liceum dla dorosłych oraz młodzieży wiejskiej od lat 18. Przy szkole mieścić się będzie internat dla uczniów. Kurs szkolny prowadzony będzie systemem przyśpieszonym. Rok normalnej pracy szkolnej przerobiony będzie w ciągu półroku.

Rozpoczęcie nauki nastąpi w dniu 16 bm. Zapisy do wszystkich klas dokonywać można w kancelarii uczelni, ul. Żeromskiego 10 codziennie w godz. 9—18. Niezamożni korzystać mogą z ulg.

Uwaga!
wycieczki na Targi Jesienne

POZNAŃ (S). Hotel turystyczny „Gospoda Targowa" Poznań ul. Grunwaldzka 86 zwraca uwagę wycieczkom, organizowanym dla zwiedzenia Targów Jesiennych, że należy je zgłaszać wcześniej z dokładnym podaniem daty przyjazdu, okresu pobytu, celem zarezerwowania potrzebnych miejsc. Uprzednie zgłoszenie listowne prosimy kierować pod adresem Gospody Targowej ul. Grunwaldzka 86 lub telefonicznie 66-59.

Świat w kilku wierszach

Do Pragi powrócił z Moskwy szef sztabu głównego armii czechosłowackiej, gen. Bocek. Celem rozmowy, jakie przeprowadził z wojskowymi czynnikami Związku Radzieckiego było skonkretyzowanie umów, zawartych podczas niedawnej wizyty premiera Gotwalda w Moskwie. Gen. Bocek oświadczył ponadto, że armia radziecka ofiarowała armii czechosłowackiej bardzo cenny materiał wojenny.

W Batawii w dzielnicy portowej doszło do nowych starć między Muzułmanami i Hindusami. W porcie obowiązuje nadal godzina policyjna.

Poseł RP. w Meksyku, Jan Drohojewski, wręczył 4 września listy uwierzytelniające prezydentowi Costa Rica. Prezydent przekazał serdeczne pozdrowienia dla prez. Bieruta i zaznaczył, że zamierza odwiedzić Polskę w 1948 roku.

W listopadzie odbędzie się w Pradze proces przeciwko b. przywódcom partii sudecko-niemieckiej i b. posłom do Reichstagu, Krebsowi i Kundtowi.

Po mowie Byrnesa termin zwołania konferencji premierów państw niemieckich ze wszystkich stref okupacyjnych został ustalony na 10 października. Konferencja zostanie zwołana do Bremy. Niemiecka Rada Stanu w amerykańskiej strefie okupacyjnej postanowiła opracować wspólną deklarację dla wszystkich stref okupacyjnych.

Produkcja węgla w Zagłębiu Ruhry w m. sierpniu była wyższa od produkcji lipcowej o przeszło 1 milion ton. Produkcja ta doszła do 5.300.000 ton.

Na linii Nowy Jork — Paryż samolot francuski ustalił nowy rekord szybkości, przelatując tę trasę w ciągu 16 godzin 35 min.

Prezydium KRN postanowiło za zasługi w walkach o Narvik odznaczyć nacelnego wodza armii norweskiej, Olle Berga, krzyżem Virtuti Militari III klasy.

Przewodniczący hinduskiej ligi muzułmańskiej przyjął zaproszenie wicekróla Indii, Wavella, do odbycia rozmów w sprawie rewizji stanowiska ligi muzułmańskiej wobec rządu tymczasowego. Lord Wavell zwraca uwagę na powagę sytuacji. W oczekiwaniu na wynik tych pertraktacji odroczone zostało pierwsze posiedzenie hinduskiego zgromadzenia konstytucyjnego.

Ewakuacja brytyjskich jeńców wojennych i osób cywilnych internowanych przez Japonię na Jawie została odroczona na czas nieograniczony. Ewakuacja była już raz wstrzymana przez indonezyjczyków w lipcu br. jako represja za akcję wojsk brytyjskich. Przed tygodniem rozpoczęto rokowania, w wyniku których ewakuacja miała się rozpocząć w dniu 12 bm.

Urzędujący zastępca amerykańskiego min. spraw zagr. oświadczył, że Stany Zjednoczone zdecydowały się nie wstrzymywać dostaw UNRRA dla Jugosławii.

W ciągu najbliższych dni punkt etapowy w Głębczycach opuści ostatni transport Niemców zamieszkujących w woj. śląsko-dąbrowskim. Na terenie województwa będą mogli pozostać Niemcy, posiadający specjalne zezwolenia. Zezwolenia takie otrzymają w większości wypadków chorzy.

Urzędowo podano do wiadomości, że pożyczki i kredyty przyznane przez Stany Zjednoczone różnym krajom przekroczyły w roku bież. sumę 2 miliardów dolarów. Polsce przyznano kredyty w wys. 40 milionów dolarów.

Biuro prasowe Międzynar. Zw. Studentów

WARSZAWA (PAP). Przy nowopowstałym Międzynarodowym Związku Studentów zorganizowane zostało Międzynarodowe Akademickie Biuro Prasowe. Zadaniem tego Biura jest wydawanie międzynarodowego pisma studenckiego pt. „Students News", w trzech językach: angielskim, rosyjskim i francuskim, które informować będzie o najistotniejszych zagadnieniach życia akademickiego wszystkich narodów świata. Poza tym Biuro Prasowe wydawać będzie biuletyn informacyjny dla wszystkich organizacji akademickich, będących członkami Międzynarodowego Związku Studentów.

W skład Biura wchodzą korespondenci poszczególnych krajów, po jednym z każdego. Kierownikiem Biura wybrany został na Międzynarodowym Kongresie Studentów w Pradze — delegat Związku Radzieckiego Szewcow.

Żołnierze spod Narwiku, Tobruku i Monte Cassino nie zasłużyli na los tułaczy!

Marszałek Polski Michał Żymierski do byłych Polskich Sił Zbrojnych pod dowództwem brytyjskim

WARSZAWA (PAP). Marszałek Żymierski wydał następujące oświadczenie:

„Rząd Jedności Narodowej niejednokrotnie dawał wyraz swej trosce o los żołnierzy byłych Polskich Sił Zbrojnych, pozostających pod dowództwem brytyjskim. Zgodnie z najlepiej pojętym interesem żołnierzy, zgodnie z potrzebami i interesami kraju, Rząd Rzeczypospolitej niejednokrotnie wzywał do powrotu żołnierzy polskich z obczyzny. uważając że żołnierze spod Narwiku, Tobruku, Monte Cassino, Falaise i z wielu innych bitew — niczym nie zasłużyli sobie na los tułaczy, służących obcej sprawie, pod obcymi sztandarami.

Pomimo kłamstw i oszczerstw, szerzonych na temat warunków życia w Polsce i stosunku do powracających z zachodu, kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy powróciło do kraju, do swych rodzin. Powrócili i przekonali się naocznie o kłamliwości antypolskiej propagandy. Przekonali się, że państwo nasze szybko odradza się po ciemnej nocy okupacji i minionej wojnie, że naród polski osiąga coraz większe sukcesy w pracy nad odbudową, pomimo zrozumiałych powojennych trudności. Przekonali się, że przyłączenie do Polski ziem zachodnich, na których osiedlono już 4 miliony Polaków, otwiera przed nami wspaniałe perspektywy rozwojowe. Przekonali się, że miejsce każdego uczciwego Polaka jest nie na obczyźnie, gdzie czeka go tylko gorzki chleb tułaczy, a w kraju, gdzie razem z całym narodem staje do owocnej pracy dla Polski i dla siebie.

Jednak znaczna część żołnierzy formacji polskich, pozostających pod dowództwem brytyjskim, uległa kłamliwej propagandzie, pozostając na obczyźnie. Żołnierzy polskich łudzono perspektywami łatwego i wygodnego życia zagranicą, łudzono trzecią wojną, której nie było i nie będzie. W rzeczywistości zaś doprowadzono żołnierzy do obecnej sytuacji, która dla nich jest tragiczna. Nastąpiło to, co było do przewidzenia, Polskie Siły Zbrojne, pozostające dotąd pod dowództwem brytyjskim, zostają rozwiązane, na miejsce ich utworzono bez zasięgnięcia opinii Rządu Jedności Narodowej tzw. Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia, wchodzący w skład Armii Brytyjskiej.

Byli żołnierze polscy traktowani są w nim, jako obywatele bez Rządu i Państwa.

W myśl ustawy o obywatelstwie polskim z r. 1920 — wstąpienie do służby wojskowej w państwie obcym, bez zgody rządu polskiego — grozi pozbawieniem praw obywatelskich. W imieniu Rządu Jedności Narodowej pragnę przestrzec was żołnierze, że wstąpienie do Korpusu Przysposobienia naraża was na ustratę praw obywatelskich, a co za tym idzie, na utratę możności powrotu do kraju.

Wstępując do Polskiego Korpusu Przysposobienia jeszcze bardziej oddalacie się od narodu, wyrządzacie wielką krzywdę swym rodzinom, pozbawionym ojców, mężów i braci. Wstąpienie do Korpusu przekreśla również wasz świetny dorobek żołnierski, gdyż oznacza utratę stopni wojskowych. Według otrzymanych przez nas informacji, członkowie Korpusu użyci zostaną również do pracy fizycznej, którą spełniali dotąd, powracający obecnie do kraju jeńcy niemieccy. Nie trzeba specjalnie podkreślać ubliżającego dla Polaków charakteru tego faktu.

W tym zwrotnym momencie, kiedy żołnierze byłych Polskich Sił Zbrojnych, pozostający pod dowództwem brytyjskim, mają powziąć o swym losie decyzję, Rząd Jedności Narodowej daje raz jeszcze wszystkim żołnierzom możność powrotu do kraju. Będziecie przyjęci w kraju tak, jak wasi koledzy, którzy wrócili wcześniej, a obecnie pracą swą przyczyniają się do odbudowy naszej Ojczyzny, zajmując niejednokrotnie bardzo odpowiedzialne stanowiska w wojsku, lub w aparacie państwowym i gospodarczym. To stanowisko Rządu Jedności Narodowej nie oznacza jednak, że odnosi się on nieprzychylnie do wszelkich projektów utworzenia zagranicą instytucji, któreby przygotowywały b. żołnierzy polskich do zawodów cywilnych.

Rząd Jedności Narodowej rozumie, że te, czy inne względy będą powstrzymywały niektórych żołnierzy od powzięcia decyzji o powrocie i godzi się na szkolenie ich w odpowiednich instytucjach. Rząd Jedności Narodowej żąda jednak, aby organizacja i działalność tych instytucji odbywała się w porozumieniu z nim i przy współpracy jego przedstawicieli.

Rząd polski jednak nie może zgodzić się na tworzenie Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia, jako obcej formacji wojskowej, gdyż godzi to w honor i interesy Rzeczypospolitej.

Rząd Jedności Narodowej zwraca uwagę żołnierzy byłych Polskich Sił Zbrojnych, pozostających pod dowództwem brytyjskim, na wyjątkową ważność decyzji, jaką mają powziąć. Tym razem odpowiedzialność za tę decyzję spada nie na dowództwo, lecz na każdego poszczególnego żołnierza.

Przypominam wszystkim, że honor żołnierza polskiego nie pozwala Polakowi służyć pod sztandarami, które nie są biało-czerwone — w chwili, gdy potrzebuje go i wzywa do powrotu Ojczyzna.

Włosi chcą zatrzymać 4 łodzie podwodne

PARYŻ (PAP-ms). Korespondenci prasowi donoszą, że Włochy mają zamiar wystąpić przed komisją wojskową z prośbą o pozostawienie im 4 łodzi podwodnych. Krążą również pogłoski, że Rumunia domagać się będzie pozwolenia na posiadanie jednej łodzi podwodnej.

Ustalenie parytetu walut

LONDYN (ms). Międzynarodowy fundusz monetarny wezwał 39 krajów, należących do tej organizacji, do ogłoszenia w ciągu 30 dni urzędowego parytetu walut, aby umożliwić wszczęcie z początkiem przyszłego roku operacji finansowych. Parytet winien być ustalony w złocie lub dolarach Stanów Zjednoczonych.

Tam, gdzie zły duch Vauvert walczy z Aniołem Pokoju...

Pałac Luksemburski

III.

Republika francuska doskonale przygotowała wszystko do Konferencji Pokojowej i przyjęcia delegatów, których przybyło 1.500 oraz 700 dziennikarzy. Przemysł tkacki również dokonał potrzebnego wysiłku, by na czas zastąpić dywany zużyte i podarte hitlerowskimi butami.

*

Na parterze znajduje się sekretariat pałacu, oraz biura dla prasy i informacji, wraz ze specjalnym dla ich przedstawicieli barem. Tutaj też umieszczone są głośniki dla tych licznych osób, które nie mogły znaleźć miejsca na trybunach prasowych trzeciego piętra.

*

Na wielkiej sali posiedzeń różne bywają wypadki dnia. To pojedynek Byrnes — Mołotow, to upadek aparatu fotograficznego na głowę delegata chińskiego, to znów omyłka sir Alexandra, który w pewnym momencie zawołał z impetem: „to nieprawda, że istnieje blok radziecko-amerykański! i dopiero przez śmiech na sali, towarzyszący jego słowom, które zresztą nie były dla nikogo rewelacją, spostrzegł, że popełnił omyłkę i poprawił: „chciałem powiedzieć, że nie ma bloku angielsko-amerykańskiego"... A Maria z Medyceuszów, która była pochodzenia włoskiego przewróciła się na pewno w grobie, słysząc w murach ongiś jej pałacu takie zdanie delegata radzieckiego, powiedziane pod adresem Włoch: „Dzisiejsza armia włoska jest tak podobna do legionów rzymskich, jak osioł do lwa"...

Sala konferencyjna na pierwszym piętrze została wybrana do prywatnych rozmów 21 delegatów 21 państw. W końcu wielkiej tej sali oraz galerii zwierciadlanej, w salonie Wiktora Hugo, jest do dyspozycji delegatów bar, gdzie mogą kosztować różnych trunków, podziwiając arcydzieło Detaille'a „Garnizon opuszcza Huningue" gdzie 200 wojaków trzymało w szachu 30.000 Austriaków. Z szczególną przyjemnością musiał się temu obrazowi przyglądać dr Gruber, delegat Austrii...

*

Trzeci bar znajduje się na trzecim piętrze w „Małym Luksemburgu" gdzie się mieszczą trybuny prasowe. Tutaj zorganizowano największą istniejącą obecnie w Paryżu restaurację. Podają tam coctail, który przede wszystkim ma własność wpływania na werwę konsumentów. Barman, stosownie do okoliczności, nazwał go „21". Zapewnia, że składa się nań 21 różnych likierów. Anglicy, będący znawcami, czują smak odrobiny dżinu i kilku kropel angustury, oświadczają jednak kategorycznie, że w skład danego coctailu nie wchodzi więcej jak 6 do 7 zapachów. Położenie pogorszy się, jeśli barman wobec zwiększenia się delegatów na Konferencję Pokojową, sporządzi mieszaninę, którą nazwie „26". I człowiek trzęsie się na myśl, że pokój dwudziestujeden mógłby także stanowić wytworne oszustwo co do jakości towaru...

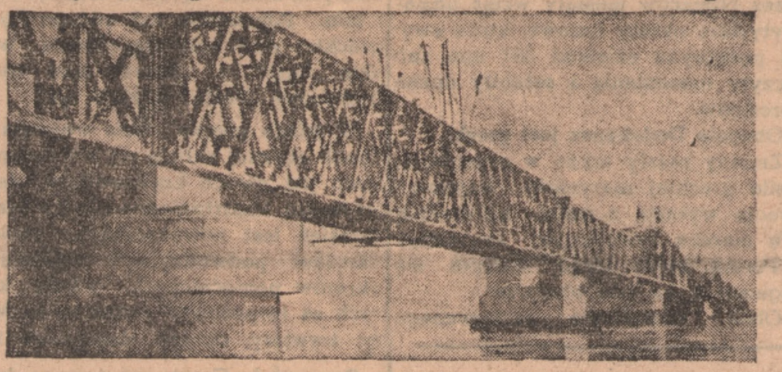
O godzinie 13-tej zapełnia się restauracja. Wszyscy stają w ogonkach, aby otrzymać karty posiłkowe. Siadają przy małych lub wielkich stołach według narodowości, a nawet — jak to czynią dziennikarze — według rozbieżności swoich opinii!...

Nie trzeba wspominać o tym, że im więcej otwarto barów, to jednocześnie zamknięto salon fryzjerski.

— Cóż chcecie, rzekł rozczarowany woźny. Jeśli nie mają nawet czasu, aby obmyć ręce, to jakże znajdą czas, aby pójść do fryzjera? — Niestety, zamruczał pewien delegat, który słyszał tę refleksję, nikt się jednak nie krępuje, aby nas ogolić...

(dryg).

Najdłuższy most w Holandii odbudowany



Zniszczony przez Niemców podczas działań wojennych najdłuższy most holenderski nad Holland Deep został odbudowany i oddany do użytku publicznego. Otwarcia mostu dokonał książę Bernard.

Ślązacy manifestują przeciw opiekunom Niemiec

KATOWICE (PAP-dr). Lud Śląska protestował w dniu 10 września przeciw opiekunom i obrońcom Niemiec. Rynek katowicki zapełnił się 40-tysięcznym tłumem manifestantów, do których przemówił przedstawiciel Rządu i Polskiego Związku Zachodniego, członek PSL, wicewojewoda Arka Bożek. Naród polski za odzyskanie tych ziem zapłacił najdroższym skarbem — mówił wicewojewoda — życiem swych najlepszych synów i nie ustąpi ze swych ziem historycznych. Po przemówieniu członków partii politycznych, powzięto rezolucję, uznającą słuszność polityki zagranicznej Rządu Jedności Narodowej.

Dziennikarze zagraniczni u Marszałka Polski

WARSZAWA (PAP). W dniu 12 bm. Marszałek Rola-Żymierski w obecności zastępcy Naczelnego Dowódcy WP gen. Spychalskiego, przyjął na konferencji prasowej akredytowanych w Warszawie przedstawicieli prasy zagranicznej.

Na blisko 2-godzinnej konferencji Marszałek Rola-Żymierski udzielił wyczerpujących informacji i odpowiedzi na pytania dziennikarzy zagranicznych.

Modne Imiona

Różne bywają czynniki, które oddziaływują na wybór imienia, różne bywały mody na imiona i przyczyny, które modę taką czy ową tworzyły i tworzą.

Kiedy dawne pogańskie imiona rodzinne zostały stopniowo przez kler wyplenione, popularność swą zatrzymały jedynie takie z nich, które weszły do kalendarza chrześcijańskiego, jak np. Zbigniew, Stanisław, dynastyczne: Kazimierz, Władysław. Wacław, Czesław.

W okresie tym spotykamy się z dwoistością imion, gdyż obok nowego imienia chrześcijańskiego, zatrzymywano imię rodzime, polskie, w okresie zaś chrztu Litwy spotykamy podwójne imiona chrześcijańsko-litewskie.

W czasie reformacji specjalnie ulubionymi imionami wśród protestantów były imiona starotestamentowe. W Szwajcarii np. w r. 1527 wydano specjalny kalendarz imion biblijnych, a rada miasta Genewy wydała zarządzenie, zezwalające jedynie na nadawanie imion starotestamentowych.

Wtedy to reakcja katolicka — specjalnie po Soborze Trydenckim — zaczęła tępić większość imion starotestamentowych, uważając je jako heretyckie i żydowskie. W taki sposób przestano używać dość popularnych i w Polsce imion biblijnych jak Samuel, Daniel itd.

W epoce władzy jezuitów następuje wraz z rozrostem dewocji odwrót od imion apostołów, ewangelistów i ojców Kościoła, a następuje moda na imiona świętych zakonników. Jezuici rozpowszechniali kult św. Franciszka i Ignacego, Teatyni — Kajetana, Salezjanie — Franciszka (Salezego), a Pijarzy — Kalasantego.

Były to czasy, kiedy przy nadawaniu imienia nie chodziło o oznaczenie człowieka, a zapewnienie mu protekcji specjalnie upatrzonego patrona, częste więc były wypadki, że kilku dzieciom w jednej rodzinie dano to samo imię. I tak np. wszyscy bracia Długosza nosili to samo co on imię — Jan. Z tego samego też powodu dawano dzieciom takie imiona jak Stanisław Kostka, Franciszek z Assyżu, a nawet... Piotr w okowach. Pewien austriacki książę miał następujące imiona: Leopold, Salwator, Maria, Józef, Ferdynand, Franciszek z Assyżu, Karol, Antoni z Padwy, Jan Baptysta, Alojzy Gonzaga, Rainer, Wacław, Gallus...

Z takich specjalnych określeń świętych powstawały następnie imiona samodzielne, jak Kanty (od Jana), Kantorbery (od Tomasza z Canterbury) oraz Kalasanty (określenie św. Józefa de Calasanza, założyciela zgromadzenia Pijarów). Wprowadzono również imię Portiuncula, pierwotną nazwę miejsca modlitwy św. Franciszka z Assyżu. Przy zwyczaju nadawania imienia „przyniesionego" zdarzały się wypadki nazwania dziecka imieniem — Katedry św. Piotra...

W Anglii za czasów Cromwella purytanie tworzyli imiona składające się z całych zdań w rodzaju: „Gdyby Chrystus nie umarł za mnie, byłbym potępiony". Tak niejaki mister Barnebone ochrzcił swe dziecko, które następnie nazwano w skrócie „Damned Barnebone", co oznacza: Potępiony Barnebone...

Imię Marii było przez długi czas nieużywane, gdyż uważano, że nie przystoi ziemskim córom nosić imię Najświętszej Marii Panny. W miejsce to wybierano imię Marianna. Po wprowadzeniu imienia Maria dodawano określenia: „immaculata" lub „de los Dolores". W Polsce imię Maria uważane było początkowo jako wyszukane i pretensjonalne. Obecnie używa się je nawet jako imienia męskiego. Utworzono też jako przymiotnik, oznaczający kogoś, kto służy Marii — imię Marian. U Mariawitów każdy z wiernych nosi imię Maria.

W ciągu wieków słabnie cześć dla św. protektorów dziecka i nastaje w wyborze imion więcej dowolności i mody. Rewolucja francuska dała początek modzie klasycznych imion, która w Polsce znalazła swój wyraz w niespotykanych przedtem imionach, jak Tytus, Cezary, Idalia. Zaistniała moda imion poetyckich i bohaterów romansów, pod wpływem których wracały od wieków zapomniane imiona. Ale literatura nie tylko imiona spopularyzowała, ona tworzyła nowe, jak Halina, Laura, Grażyna oraz przez literaturę stworzone i przez nią ośmieszone — Telimena.

W Polsce najpopularniejszymi imionami są: Stanisław, Jan, Józef, Władysław, Kazimierz, Tadeusz, Marian, Antoni i Franciszek. Ostatnio zapanował snobizm na imiona chłopskie, a dotychczasowe imiona „pańskie" czy „miejskie" powędrowały pod strzechy. Przechodzą więc swój renesans Wojciechy, Macieje, Andrzeje, a z żeńskich — Krystyny, Barbary, Danuty. Te ostatnie prawdopodobnie pod wpływem książek Sienkiewicza.

Waleria Drygalowa

Nie będzie transmisji telewizyjnej z wyroku norymberskiego

NORYMBERGA (dr). Trybunał Międzynarodowy na tajnym posiedzeniu postanowił, że nie będzie transmisji telewizyjnej z sali sądowej w dniu ogłoszenia wyroku, tj. 23 września. O prawo zainstalowania aparatury telewizyjnej ubiegało się szereg firm radiowych amerykańskich i brytyjskich.

Poszukiwania skarbów hitlerowskich

LONDYN (PAP-dr). Reuter donosi, że w brytyjskiej i amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech silne oddziały policji wojskowej przeprowadziły poszukiwania ukrytych przez hitlerowców skarbów, zrabowanych podczas wojny w okupowanych krajach. Dotychczas znaleziono 24 tony srebra i 10 ton złota. Aresztowano około 50 Niemców.

Na południowo-wschodnich rubieżach Polski.

Z chlubnych dziejów grodu nad Sanem

(Dokończenie)

Bliskość Sanu wytworzyła nową gałąź rękodzieła, i tzw. cech wodny, do którego należeli wytwórcy skutów, galer i kumięg, jak również flisacy, retmani i szyprowie, spławiający te towary Sanem i Wisłą ku morzu. Jarosław posiadał 22 cechy rękodzielnicze, m. in. cech paśników, tkaczy, garbarzy, browarników, miodosytników i in. Stąd nazwy przedmieść, jak Garbarze, Blich i in. W r. 1568 założyła właścicielka Jarosławia Zofia Kostkowa, żona wojewody sandomierskiego Jana Kostki, szkółkę (pierwszą uczącą czytać i pisać), a w r. 1571 sprowadziła do Jarosławia OO. Jezuitów i oddała im stare dworzysko w obrębie murów miejskich na zbudowanie kolegium, które wyposażyła bogato, oddając klasztorowi na własność wieś Pawłosiów i inne dobra. Dnia 24 kwietnia 1594 r. biskup przemyski Wawrzyniec Goślicki poświęcił kościół im. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty, przy czym kazanie wygłosił ks. Piotr Skarga. Kostkowie przebudowali też zamek Spytków w stylu renesansowym. Następna właścicielka Anna ks. Ostrogska wznosi i uposaża klasztor PP. Benedyktynek, chlubę budownictwa polskiego owej epoki. Sprowadza w r. 1611 Benedyktynki, by dać możność kształcenia się dzieciom zamożnych rodzin, i darowuje mu wsie Morawsko, Kidałowice i Kozielec. Dnia 30 maja 1615 r. poświęca biskup przemyski ks. St. Siciński kamień węgielny pod nową świątynię, a prace nad budową w stylu późnorenesansow. trwają 9 lat Koszty wyniosły ogromną wówczas sumę 47.000 zł. W r. 1624 ks. biskup Jan Wężyk konsekruje kościół, który otrzymuje nazwę św. Mikołaja od obrazu w gł. ołtarzu.

Po rozbiorze Polski kościół ten uległ konfiskacie wraz z nagromadzonymi skarbami. Zatynkowano malowidła, zamurowano kaplice i kolumny, a w kościele i klasztorze ulokowano austr. „komisję mundurową, a potem załogę wojskową, która kwaterowała tam aż do wybuchu I. wojny światowej Kościół i klasztor uległy zniszczeniu w czasie II. wojny światowej. W r. 1629 Jezuici przystąpili do budowy nowego kościoła i klasztoru, na którego budowę poświęciła cały swój majątek Anna Alojza Chodkiewiczowa. Austriacy wprawdzie skonfiskowali klasztor jezuicki, ale oddali go w r. 1777 OO. Dominikanom, nie chcąc zrażać sobie ludności, otaczającej czcią cudowną figurę Matki Boskiej w gł. ołtarzu. Tak świątynia przetrwała do naszych czasów. Upadek Jarosławia powiększyły pożary w latach 1600 i 1625, oraz rabunki i rekwizycje nieprzyjacielskie za czasów Jana Kazimierza i rozbiorów. Jan III chciał stworzyć przy kolegium jezuickim szkołę wojskową, by podnieść znaczenie miasta

Za Sasów właściciel Jarosławia Adam Sieniawski udzielił pomocy Augustowi II, za co zemściły się na Jarosławiu, niszcząc go, niosące pomoc St. Leszczyńskiemu wojska szwedzkie. Po rekwizycjach, dokonanych przez konfederatów barskich, mających koło Zarzecza, Rokietnicy i Krakowca swe obozy, przeszedł Jarosław w r. 1772 pod panowanie Austrii, której ofiarą padły kościoły z dobrami bractw i majątkiem. Były to skonfiskowane 2 kościoły Jezuitów, klasztor Benedyktynek. kolegiata, kościół parafialny w Rynku (jeden z najpiękniejszych okazów stylu gotyckiego w Polsce w końcu XIV i XV w.), klasztor Franciszkanów, kościół św. Zofii, św. Ducha i cerkiew unicka. W miejsce kolegium jezuickiego Austria założyła... szkołę powszechną. Mimo to miasto trwało na swym kresowym posterunku i witało z radością i nadzieją w r. 1809 wkraczającą tu po pogromie Austriaków armię W. Ks. Warszawskiego pod wodzą księcia Józefa, a spadkobiercy dawnych cechmistrzów konfraterni wodnej oddali tej armii wielkie usługi, transportując pozostawione przez Austriaków zapasy sukna i mundurów Sanem i Wisłą do Warszawy. W r. 1840 dostarczył Jarosław licznych swych synów do spisku wojskowych polskich w pułku Mazzochelich w Przemyślu. Z Jarosławia pochodził męczennik sprawy polskiej Józef Kapuściński, który został 31 lipca 1847 r. wraz z Wiśniowskim przez Austriaków stracony we Lwowie. W r. 1863 dał Jarosław licznych ochotników do tworzących się w lasach cewkowskich i dzikowskich oddziałów powstańczych płk. Leona Czachowskiego, a w wojnie w latach 1914—1920 równie licznych ochotników do walczących przeciw zaborcom formacyj polskich.

Takie są bogate w tradycje dzieje grodu polskiego nad Sanem, chlubiącego się słusznie licznymi zabytkami swej sławnej przeszłości, której pamięć szerzy dziś istniejące na terenie miasta „Towarzystwo Miłośników Przeszłości Jarosławia“ z prezesem W. Budziszem i prof. dr. Samlickim na czele, a dzieje Jarosławia opisał szczegółowo w licznych pracach i odczytach historyk i profesor mgr Kazimierz Gottfried, szczególnie zasłużony na polu zbierania materiałów do dziejów tego kresowego grodu południowo-wschodniej Polski.

M. R.

Grecja na morzu

Po ostatniej wojnie zmieniła się sytuacja na Morzu Egejskim. W wyniku rozmów konferencji paryskiej przyznano Grecji wyspy włoskiego Dodekanezu, które zajmują położenie kluczowe w stosunku do wyjścia na Morze Śródziemne. Dodekanez z ufortyfikowanymi bazami morsko-lotniczymi na Leros i Rodos przeszkadzał Grecji w momencie inwazji włoskiej krępując zarówno ruchy floty greckiej jak i sprzymierzonej brytyjskiej. Szczególnie dotkliwie dało się to odczuć w czasie odwrotu wojsk grecko-angielskich na Kretę, a później, gdy Niemcy dokonywali desantu lotniczego na tę wyspę.

Grecka urzędowa lista wymienia następujące jednostki, które zostały zatopione: lekki krążownik minowy „Helli" 2115 ton (przez włoski okręt podwodny) i trzy nowoczesne kontrtorpedowce „Vasilefs Georgios" (1414 ton), „Psara" i „Hidra" (1330 ton), jeden przestarzały „Leon' (1013 ton); dziesięć starych torpedowców: „Kidonia", „Kios", „Kizikos", „Pergamos", „Proussa", po 240 ton, „Aigli", „Alkioni", „Arethousa", „Doris" po 145 ton i „Thyella" po 305 ton; trzy okręty podwodne „Nereus", „Triton" i „Katsonis"; nadto cztery poławiacze min; żaglowiec szkolny „Ares" wpadł w ręce Niemców.

Reszta okrętów greckich wycofała się do Aleksandrii, skąd znowu wróciła w 1943 r. na wody ojczyste, by brać udział w desantach na Morzu Egejskim.

W akcji przeciw Dodekanezowi i innym wyspom okupowanym wówczas przez Niemców musiały wziąć udział brytyjskie okręty liniowe, które swymi potężnymi działami 381 mm zniszczyły umocnienia i osłabiły ducha obrońców.

Obecnie Dodekanez jest grecki.

Zmiany zaszły także w organizacji i sile greckiej marynarki wojennej Grecja wyrasta z małej na średnią siłę morską rywalizując skutecznie z Turcją, która dotąd cieszyła się hegemonią na tym obszarze.

Obok szczęśliwie zachowanego ciężkiego krążownika pod nazwą „Georgios Averoff" (9450 ton) przybędzie Grecji nowoczesny krążownik lekki z marynarki włoskiej jako rekompensata za zniszczonego „Helli". Uchwałę w tej sprawie powzięła już konferencja paryska. Choć jeszcze nie ustalono, jaki ma to być okręt, należy przypuszczać, że wybór padnie na typ „Attillo Regolo" (3350 ton) zbudowany w czasie wojny o rewelacyjnej szybkości 41 węzłów i uzbrojeniu składającym się z ośmiu dział 135 mm, dwudziestu przeciwlotniczych, ośmiu wyrzutni torpedowych i min. Poprzednio już oddano flocie greckiej dwa kontrtorpedowce włoskie „Euro" i „Borea" oraz okręt podwodny „Perla" 620/855 tgn.

W sumie grecka flota wojenna w chwili obecnej składa się z wymienionych już dwóch krążowników, dalej trzynastu kontrtorpedowców, z czego dziesięć jest nowoczesnych, sześciu okrętów podwodnych i czterdziestu okrętów pomocniczych, wśród których są torpedowce, ścigacze, korwety, trawlery, okręty desantowe itd.

Oczywiście Grecja ma jeszcze duże trudności z odbudową baz na lądzie stałym i na wyspach, które zniszczyli ustępujący Niemcy. Podobnie ciężkie ofiary poniosła grecka flota handlowa, służąc przez cały okres wojny wiernie u boku brytyjskiej floty. W 1939 r. nośność wszystkich greckich statków handlowych wynosiła 2.700.000 ton, po wojnie zaś spadła o równy milion ton. Niewielkie odszkodowanie z b. niemieckiej floty handlowej (okrągło 60.000 ton brutto) uwidacznia spadek możliwości zarobkowej i niewesołe perspektywy na przyszłość Ponieważ Grecja nie posiada większego przemysłu okrętowego i opierała się zawsze o stocznie brytyjskie, które są w tej chwili zawalone zamówieniami własnymi, nie należy liczyć się z poprawą na odcinku żeglugi handlowej nawet w ciągu najbliższych lat

Jot. M.

Banknoty 500 złotowe emisji 1944 r.

tracą ważność z dniem 16 bm.

WARSZAWA (PAP). Narodowy Bank Polski przypomina, że z dniem 16 września 1946 r. przystępuje do wycofania z obiegu bilet. bankowego wartości 500-złotych emisji 1944 r.

Bilety te przestają być prawnym środkiem płatniczym z dniem 16 grudnia 1946 r. i będą przyjmowane do wymiany przez wszystkie oddziały Narodowego Banku Polskiego od 16 września 1946 roku do 16 grudnia 1946 r. włącznie.

Poczynając od 17 grudnia 1946 r. do 16 marca 1947 r. włącznie wymianę załatwiać będzie tylko Skarbiec Emisyjny Narodowego Banku Polskiego.

W tym czasie posiadacze 500-złotowych biletów bankowych emisj 1944 r. winni je składać w najbliższym Oddziale Narodowego Banku Polskiego, celem przesłania do Skarbca Emisyjnego.

W dniu 17 marca 1947 r. bilety 500 złotowe emisji 1944 r. zostaną umorzone, zgodnie z art. 17 dekretu z dnia 15 stycznia 1945 r. o Narodowym Banku Polskim.

Podkreśla się ponownie, że 500-złotowe bilety bankowe emisji 1944 r. pozostają prawnym środkiem płatniczym do dnia 16 grudnia 1946 r. i wobec tego muszą być do tego czasu przyjmowane przez wszystkich przy wszelkich zapłatach bez żadnych ograniczeń.

Co piszą inni?

GAZETA LUDOWA
PISMO CODZIENNE DLA WSZYSTKICH

Między „Głosem Ludu“ a „Gazetą Ludową“ zaczęła się w ostatnich numerach ostra polemika. „Gazeta Ludowa“ twierdzi, że publicyści z organu PPR-u przekroczyli dopuszczalną granicę w stwarzaniu zarzutów:

„A na koniec znowu obelga i zuchwałe oskarżenie, że „potrzeba obcej protekcji“ czyni z PSL „narzędzie obcych wpływów przeciw najistotniejszym interesom Rzeczypospolitej“.

*

Zarząd warszawski Związku Zawodowego Dziennikarzy skierował wczoraj jednomyślną uchwałą skargę grona redakcyjnego „Gazety Ludowej“ przeciw panu R. W. z „Głosu Ludu“ do sądu organizacyjnego. Dopilnujemy, ażeby sprawa była w najszybszym tempie rozpatrzona i aby był wydany wyrok.

Po raz pierwszy w „Głosie Ludu“ pojawiły się wczoraj ataki na PSL i na „Gazetę Ludową“ w artykułach nie podpisanych“.

GŁOS LUDU
PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Na tę skargę „Gazety Ludowej" — „Głos Ludu' zamieścił odpowiedź w nr 251, w której oświadcza:

„Wyzwanie z zadowoleniem przyjmujemy. Będziemy bronić naszej sprawy przed sądem dziennikarskim. Ale zarazem przeniesiemy ją na szerszą arenę, pod sąd opinii publicznej, pod sąd narodu.

Nie wątpimy, że sprawę naszą — słuszną sprawę wygramy i że nawet tych, którzy dotąd mogą mieć wątpliwości, przekonamy niezbitymi dowodami o tym, jaka jest istotna rola PSL i jej organu „Gazety Ludowej“ w rzeczywistości polskiej“.

Jeżeli Czytelnik chce wiedzieć, jak wygląda ta rola PSL i „Gazety Ludowej“ — niech przeczyta artykuł z 251 nr pt. „Rola PSL w obecnej rzeczywistości polskiej“.

WOLNOŚĆ

Pod tytułem „Kanada gotuje się do wojny“, „Wolność“ podaje następujące wiadomości:

OTTAWA, 12 września (TASS). Czasopismo „Canadian Tribune“ opublikowało artykuł poświęcony nowej kanadyjskiej ekspedycji wojskowej do północnej Kanady. Pismo uważa, że ekspedycja skierowana jest przeciw Związkowi Radzieckiemu.

Nowa ekspedycja uważana jest za dalszy ciąg ekspedycji „Mack-Oax“. Bierze w niej udział 50 oficerów zawodowych i oficerów rezerwy oraz 50 szeregowców. Jednym z celów ekspedycji jest zbadanie okolic między Dasson Creek i Whitehorse oraz zapoznanie składu osobowego armii kanadyjskiej z rejonem, „w którym będą się toczyły działania wojenne“.

W wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy Wartington oświadczył, że ekspedycja ma na celu wzmocnienie obrony kontynentu Północnej Ameryki na wypadek ewentualnego ataku. Jest to, stwierdza czasopismo, zwyczajne wyjaśnienie, jakie podają oficjalni przedstawiciele, pragnąc ukryć agresywne przygotowania do wojny, planowanej przez stały, zjednoczony komitet USA i Kanady. Przygotowania te znajdują swój wyraz we wszystkich przejawach zagranicznej i wewnętrznej polityki Kanady.

W zakończeniu „Canadian Tribune“ oświadcza, że obecna ekspedycja wojskowa do północnej Kanady jest tylko niewielką częścią przygotowań do trzeciej wojny światowej, jakie prowadzi się w chwili obecnej.

Krwawe dni Bydgoszczy

w oczach Angielki miss Baker Beall

VI.

Już w pierwszym miesiącu swego pobytu w Bydgoszczy, Niemcy zakazali używania języka polskiego, tak w domu jak i w kościele, mimo, że Polacy w ciągu dwudziestolecia swego panowania, pozwolili na używanie języka niemieckiego. W przeprowadzaniu tego zakazu szczególną brutalnością odznaczali się Volksdeutsche. Pewna starsza pani, która widocznie nie znała niemieckiego, mówiła bardzo cicho po polsku do swej towarzyszki w tramwaju, wtedy powstał jakiś mężczyzna, uderzył ją gwałtownie w twarz i krzyknął: „może to was oduczy używania waszej brudnej mowy!“. Na ulicy bito po twarzy szpicrutą mężczyzn i kobiety, jeśli rozmawiali w swym ojczystym języku. Pewna młoda pani opowiadała, że kiedy czteroletnia dziewczynka rozmawiała na ulicy po polsku ze swym bratem, siedmio- czy ośmioletnim, policjant Volksdeutsch uderzył dziewczynkę w twarz i zbił niemiłosiernie małego chłopca.

Jak już wspomniałam, synagoga była pierwszym budynkiem, który zburzono, a prześladowanie Żydów rozpoczęło się od pierwszej chwili. Przed wojną 1914—18 roku nie było ich wielu w mieście, prawdopodobnie tylko kilkaset, należeli zaś przeważnie do kupiectwa i zawodów wolnych, ale po r. 1920 ich liczba stale wzrastała, tak że musiało ich być z kilka tysięcy; nie umiem określić ile, lecz niektóre ulice szczególnie starego miasta, były prawie całkowicie zamieszkałe przez Żydów. Jednego poniedziałku, wkrótce po zajęciu miasta, zastrzelono 60 ludzi, z których jak mówiono, większość stanowili Żydzi. W małych, sąsiednich miasteczkach, Żydzi, jak słyszałam, zostali całkowicie wytępieni: zastrzelono mężczyzn, kobiety i dzieci. Zapytałam pewną Niemkę, czy to prawda, — odpowiedziała, że tak; powiadała również, że w jednym z takich miasteczek żyły dwie stare, wykształcone niemieckie Żydówki, które się tutaj urodziły i mieszkały przez całe życie; były to rzeczywiście uczciwe, dobre kobiety i żyły w najbardziej przyjacielskich stosunkach z jej rodzicami; te dwie biedne, stare kobiety zostały zamordowane wraz z resztą Żydów w mieście.

Ja sama często spotykałam w czasie swoich przechadzek dwie siostry, stare wykształcone Żydówki niemieckie, urodzone w Bydgoszczy, lecz po wkroczeniu Niemców nie widziałam ich już nigdy, ani nie mogłam się dowiedzieć,co się z nimi stało.

Polityka wyrzucania i wywożenia tylu tysięcy ludzi doprowadziła do opróżnienia wielu mieszkań. Nim opuściłam Bydgoszcz, ponad 3 tysiące stało próżnych, przy czym liczba ta stale wzrastała. Były to w znacznej mierze najlepsze i najdroższe mieszkania i domy w mieście. Oczywiście, nie płynął stąd podatek, tak że miasto straciło w ten sposób wielką część swych dochodów. Obecnie wolne mieszkania zajęli Niemcy bałtyccy i inni przybysze, których sposób postępowania w wielu wypadkach nie różnił się wcale od zachowania się Volksdeutschów. Pewien lekarz wyrzucił żonę polskiego lekarza z dwojgiem małych dzieci i nie pozwolił nieczego zabrać prócz małej paczki. Ów Polak posiadał obszerną i dobrze wyposażoną klinikę i znajdował się w bardzo dobrych warunkach. Obecnie należy do uciekinierów, żona jego i dzieci zaś są bez środków do życia. Ten sam Niemiec bałtycki udał się następnie do żony innego lekarza i zażądał od niej obrazu, jedynej wartościowej rzeczy, jaką udało jej się uratować z dobytku nieobecnego męża. Była zmuszona go oddać. Inny niemiecki lekarz objął praktykę, mieszkanie, wspaniale urządzoną salę operacyjną i gabinet lekarski po specjaliście od uszu, gardła i nosa. Polski lekarz musiał uciekać, tak samo jego żona i dzieci. Gdy później powrócili, znaleźli obcego w swej własności. Odmówił mu nawet jednego pokoju na spoczynek i przywłaszczył sobie także ich całą garderobę.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Wiadomości gospodarcze

Transport rzeczny
w sierpniu

Barki Polskiej Żeglugi Państwowej załadowały w sierpniu w Gdyni 6.270 ton drobnicy, a w Gdańsku 4.603 tony. Ładunki kierowane były głównie do Warszawy, Bydgoszczy i Poznania. Niekorzystnym zjawiskiem jest, że barki te po wyładowaniu wracają do Gdańska przeważnie puste.

Ruch statków
w porcie gdańskim

W m-cu sierpniu br. weszły do portu gdańskiego 193 statki o pojemności 335.761 BRT (186.439 NRT). Reprezentowane były następujące bandery: szwedzkich 108, duńskich 37, amerykańskich 16, norweskich 10, polskich 6, francuskich 6, angielskich 3, fińskich 3, belgijskich 2, sowieckich 1, panamskich 1.

W tym samym okresie opuściło port gdański 212 statków o pojemności 376.498 BRT (220.062 NRT), w tym było: szwedzkich 122, duńskich 36, amerykańskich 19, norweskich 13, polskich 6, francuskich 6, fińskich 5, angielskich 3, sowieckich 1, belgijskich 1.

Posiedzenie Rady
NarodowegoBankuPolskiego

W środę 11 września br. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Narodowego Banku Polskiego, na którym Dyrekcja Banku złożyła sprawozdanie z dotychczasowej działalności oraz przedstawiła bilanse Banku za r.1945 i na dzień 31 sierpnia 1946 r.

Nowa ordynacja wyborcza
do Izb Rzemieślniczych

Opracowany został projekt ordynacji wyborczej do Izb Rzemieślniczych. W myśl projektu uprawnieni do głosowania są wszyscy pełnoletni, posiadający karty rzemieślnicze; głosowanie jest tajne i bezpośrednie. Wybranymi do Rad Izb Rzemieślniczych mogą być rzemieślnicy, którzy ukończyli 25 lat. Każda Rada Izby składa się z 25 radców.

Zgłosić listę wyborczą może: a) właściwa izba rzemieślnicza, b) 20 cechów, mających swoje siedziby w danym obwodzie, c) minimum 300 rzemieślników, posiadających czynne prawo wyborcze.

Eksport mebli
do Anglii

Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego okręgu krakowsko-rzeszowskiego wykonywa obecnie w 3-ch fabrykach mebli część zamówienia angielskiego, a mianowicie 700 pokoi sypialnych, 1000 kredensów dębowych oraz 20.000 krzeseł giętych.

Wykonano już dotychczas i przygotowano do wysyłki około 20% pokoi sypialnych oraz 40% krzeseł. Reszta będzie gotowa do końca bieżącego roku.

Wielkie zapory wodne
powstaną na Dunajcu

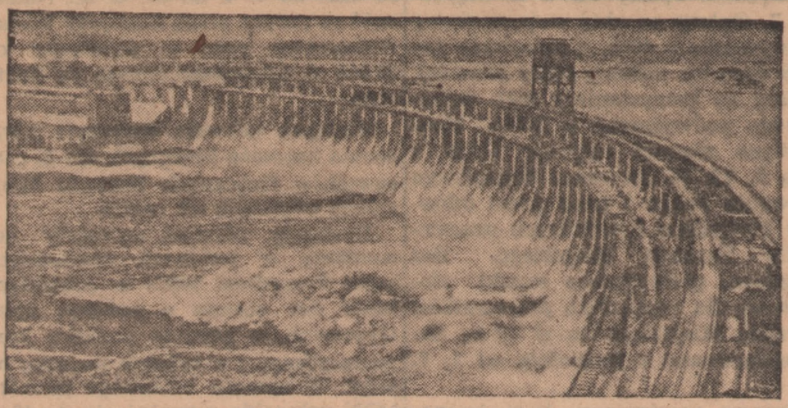
Oprócz istniejących już zapor wodnych w Porąbce i Rożnowie na terenie Polski południowej powstaną wielkie zbiorniki wodne, które będą zaopatrywać w energię elektryczną niemal całą Polskę południową i centralną.

Nowe zbiorniki powstaną w Jazowsku nad Dunajcem i Czorsztynie. Zbiornik w Jazowsku może stać się największym zbiornikiem na terenie Polski, a nawet Europy. Zapora przy 80 m wysokości otrzyma zbiornik o pojemności 920 mil. m sześc. Długość jeziora utworzonego przez zaporę wynosić będzie ponad 20 km o powierzchni 2.600 ha.

Zapora w Czorsztynie powstanie według projektów na Dunajcu poniżej zamku Niedzickiego. Wysokość zapory projektowana jest na 70 m, pojemność zbiornika przekroczy 500 mil. m sześc. Produkcja energii elektrycznej obu zapór przekroczy 450 tys. kW/godz.

Na terenie Jazowska i Czorsztyna są już prowadzone prace przygotowawcze a więc studia geologiczne, wiercenia próbne i pomiary.

Równocześnie posuwają się w szybkim tempie prace nad budową zapory w Czuchowie, gdzie powstaje zbiornik wyrównawczy dla zapory różnowskiej. Prace te zostaną ukończone na jesieni 1947 r



Gigantyczna tama na Dnieprze w ZSRR. Jeszcze potężniejsza tama wybudowana zostanie wkrótce w Azerbejdżanie na rzece Kura.

INWENTARZ ŻYWY NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

Państwowe Nieruchomości Ziemskie na Ziemiach Odzyskanych zarządzają majątkami o powierzchni 1.459 tys. ha, w tym ponad 1.200 tys. ha użytków rolnych. Inwentarz żywy tych majątków składa się z 16.647 koni (1,2 na 100 ha) 29.532 szt. bydła (2,3 na 100 ha), 20.942 owiec (1,9 na 100 ha) i 13.430 trzody chlewnej (0,9 na 100 ha). Przedwojenna statystyka niemiecka wykazywała na tych ziemiach na 100 ha 14 koni i 53 szt. bydła rogatego.

OBIEKTY TURYSTYCZNE ZIEM ODZYSKANYCH

Ministerstwo Ziem Odzyskanych przystąpiło do przekazywania obiektów turystycznych poniemieckich na Ziemiach Odzyskanych. Obiekty przechodzą pod zarząd właściwych Ministerstw lub samorządu.

Ministerstwo Komunikacji, Wydział Turystyki, przejmuje obiekty turystyczne, Ministerstwo Zdrowia — uzdrowiskowe, Ministerstwo Oświaty — schroniska młodzieżowe i wycieczkowe oraz domy szkolne, a Ministerstwo Obrony Narodowej — Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego — obiekty sportowe.

Organizacje, Związki i Towarzystwa mające choćby częściowo charakter turystyczny, będą mogły objąć w uzytkowanie te obiekty, które będą im odpowiadać. Część obiektów przejmie Przedsiębiorstwo Państwowe, Polskie Biuro Podróży „Orbis".

Zwiększanie powierzchni zasiewów

W nadchodzącym roku gospodarczym 1946/47 planuje się zwiększenie obszaru zasiewu, i tak przeznaczonych zostanie pod uprawę pszenicy 1 milion ha (w 1938 r. 1,345 tys. ha), pod żyto 4.400 tys. ha (1938 — 5.415 tys. ha), pod jęczmień 1 milion ha (1938 — 1.040 tys. ha) oraz pod ziemniaki 2 miliony ha (1938 — 2.737 tys. ha).

W tym samym roku 46/47 przypadnie na głowę mieszkańca (cyfry w nawiasie wykazują stan z 1938 r.): mąki żytniej 61,3 kg (113,6 kg), mięsa 9,1 kg (21,6 kg), tłuszczu 3,3 kg (8,8 kg), ziemniaków 281,8 kg (342,8 kg).

Krajowa produkcja wystarczy więc jedynie na zapewnienie 1.121 kalorii na głowę.

Prywatny przemysł spożywczy

W rękach prywatnych znajdują się w tej chwili:

6.100 młynów łącznie z wiatrakami o zdolności przemiałowej 4.600.000 ton rocznie;

622 olejarnie zatrudniające 1.400 pracowników, zdolność wytwórcza 64.500 kg;

17 zakładów przetwórstwa rybnego zatrudniających 167 pracowników;

566 przetwórni mięsnych zatrudniających 1.212 pracowników, zdolność produkcyjna 28 tysięcy ton;

78 zakładów produkujących marmeladę;

269 fabryk cukierków zatrudniających 1.935 pracowników;

4 wytwórnie makaronu, zatrudniające 77 pracowników, zdolność produkcyjna 860 ton;

21 browarów — 493 pracowników, zdolność produkcyjna 168 tys. hektolitrów piwa;

388 wytwórni wód gazowych — 1.357 pracowników, zdolność produkcyjna 634 tysiące hektolitrów wód gazowych;

68 fabryk namiastek kawowych, przypraw i budyni, o zdolności produkcyjnej 7.100 ton;

28 fabryk win i miodu o zdolności produkcyjnej 29.000 hl;

61 zakładów, wyrabiających ocet i musztardę o zdolności produkcyjnej 66.000 hl i 1.800 ton;

1 fabryka przetworów ziemniaczanych o zdolności produkcyjnej 120 ton syropu ziemniaczanego rocznie, zatrudniająca 16 robotników.

Bilans Narodowego Banku Polskiego

Na posiedzeniu Rady Narodowego Banku Polskiego opublikowano po raz pierwszy bilans Banku wg stanu na dzień 31. 8. 46:

	AKTYWA
1. Pieniądze i należności zagraniczne	940.699.497,32 zł
2. Portfel wekslowy i pożyczki zabezp. zastawami	30.691.948.896,55 zł
3. Dług Skarbu Państwa	21.176.207.290,66 zł
4. Rachunek wymiany	3.956.354.182,40 zł
5. Inne aktywa	7.970.805.675,41 zł
	64.736.015.536,34 zł

	PASYWA
1. Kapitał zakładowy	250.000.000,00 zł
2. Obieg biletów bankowych	44.217.923.426,00 zł
3. Natychmiast płatne zobowiązania	13.078.195.049,35 zł
4. Inne pasywa	7.189.897.060,99 zł
	64.736.015.536,34 zł

Czy nie za wiele optymizmu?

Niewątpliwie centralnym punktem zainteresowania na odbytej przed paru dniami konferencji „Przemysł dla wsi" był referat wygłoszony przez ministra przemysłu Hilarego Minca. Referatem tym min. Minc jeszcze raz potwierdził opinię, jaka się o nim utarła, że sytuację gospodarczą Polski ocenia bardzo optymistycznie, przez różowe okulary, i w każdym swym przemówieniu maluje przed oczyma słuchaczy obraz najjaśniejszej przyszłości, upiększając go szeregiem cyfr naszych osiągnięć za kilka lat.

Zdaniem min. Minca wieś polska otrzyma w ciągu jednego roku od lipca 1946 do lipca 1947 towarów przemysłowych o wartości 50 miliardów zł. Do końca br. plan ten zostanie wykonany w 40%, czyli wartość dostarczonych towarów osiągnie 20 miliardów zł. W ciągu dwóch miesięcy, tj. w lipcu i sierpniu dostarczono dla wsi artykułów przemysłowych za około 1.700 milionów zł, czyli zaledwie 8,5%, na pozostałe cztery miesiące br. przypada do wykonania 91,5% planu. W najmniejszym stopniu pokryte zostanie zapotrzebowanie na skórę i żelazo (50%), natomiast np. tekstylia dostawy osiągnąć mają poziom zapotrzebowania.

Jeżeli chodzi o ceny tych towarów, to zostały one wg oświadczenia min. Minca obniżone w przemyśle dla hurtu od 20% dla węgla i szkła do 41,5%, dla przemysłu metalowego i 44,5% dla nafty. Dalej mówi min. Minc: „Jest rzeczą niewątpliwą, że te ceny, które zostały ustalone, o ile zostaną dotrzymane będą stanowiły o poważnej obniżce w stosunku do poprzednio notowanych cen wolnorynkowych".

Kto przeszkodzić ma w utrzymaniu ustalonych cen? Rozdziałem zajmują się przecież jedynie spółdzielnie, które powinny gwarantować wyłączenie momentów spekulacyjnych.

O poruszonym wielokrotnie zagadnieniu „nożyc cen", powiedział min. Minc, że „zaczynają one w roku obecnym dźwięczeć przyjemniej dla rolnictwa". Przyjmując stosunek między cenami rolniczymi a przemysłowymi z okresu przedwojennego za 100, to wskaźnik dzisiejszy wynosić ma, jego zdaniem 75—80, tzn. wykazuje nadwyżkę na korzyść rolnictwa 20 wzgl. 25 punktów. Oznacza to zmniejszenie rozpiętości cen o 20% do 25%. Zdaje się nam jednak, że życie zaprzecza powyższym wyliczeniom ministra przemysłu.

W okresie jesieni br. dostarczonych ma być dla rolnictwa 300.000 ton nawozów sztucznych. Oblicza się, że z ilości tej 270.000 ton pójdzie „w ziemię". Stanowi to o 70.000 ton więcej, aniżeli wynosiło zużycie nawozów sztucznych przed wojną przy większej ówczesnej powierzchni uprawnej, gdy dzisiaj wielkie połacie ziemi leżą odłogiem. Na gospodarstwa chłopskie wypada 235.000 ton w porównaniu do 32.000 ton przed wojną

Gdyby plan ten został rzeczywiście wykonany, oznaczałoby to wybitne zwiększenie wydajności z 1 ha w roku przyszłym. Na razie jednak chłop polski wciąż jeszcze walczy z brakiem nawozów.

Produkcja maszyn rolniczych ma osiągnąć w tym roku poziom z roku 1937, a w połączeniu z dostawami UNRRA ilość dostarczonych na wieś maszyn rolniczych ma przekroczyć nieznacznie ilość z 1937 r.

W zakończeniu swego referatu stwierdził min. Minc, że nie przewiduje on, aby w najbliższych latach potrzeby rolnictwa zostały pokryte w całej pełni. Wynikać to będzie z faktu, że na skutek reformy rolnej z roku na rok zwiększać się będzie chłonność wsi na artykuły przemysłowe. Przemysł będzie się starał za tą chłonnością podążać.

Najbliższe już miesiące wykażą, w jakim stopniu opracowany plan okaże się realnym w życiu, które lubi sprawiać niespodzianki.

Baku — kraina nafty

W 1870 r. Rotszyld eksploatuje zagłębie Baku — 3-cie miejsce w produkcji światowej — Największa hydroelektrownia — Plantacje bawełny na stepach Muganii

Wszyscy przypominamy sobie z czasów minionej wojny okres, kiedy wojska niemieckie dotarły na południu do Gór Kaukaskich. Znalazł się wówczas w niebezpieczeństwie jeden z największych ośrodków przemysłowych Związku Radzieckiego, zagłębie naftowe Baku. Przez zajęcie tego terenu, a nawet już przez samo odcięcie go od pozostałych terenów ZSRR, dowództwo niemieckie zamierzało pozbawić zmotoryzowaną armię radziecką dostaw paliw płynnych, bez których nie do pomyślenia byłoby prowadzenie nowoczesnej wojny. Zamiar ten jednak rozbił się o opór żołnierza radzieckiego.

Baku, stolica Azerbejdżanu, jest jednym z najbardziej uprzemysłowionych miast świata i jednym z największych miast Małej i Środkowej Azji. Jest ono również ważnym ośrodkiem kultury świata muzułmańskiego. Tutaj koncentrują się liczne instytucje kulturalne, których działalność wywiera wielki wpływ na życie całego Bliskiego Wschodu.

Azerbejdżan to kraina nafty. Przed podróżnym, przybywającym do Baku rozpościera się niezapomniany widok, jaki wywołują setki i tysiące szybów naftowych, tworzących olbrzymi las, ciągnący się daleko w morze. W okolicach Baku nafta znana była już oddawna i od 1870 r. rozpoczęto jej eksploatację na szerszą skalę dla celów przemysłowych. Gospodarzami tych terenów naftowych byli wówczas kapitaliści zagraniczni z Rotszyldem i Noblem na czele. Związek Radziecki pchnął przemysł naftowy na tory szybkiego rozwoju. Gruntowna rekonstrukcja szybów i rafinerii, zastosowanie nowoczesnych sposobów wiercenia i elektryfikacja zapewniły przemysłowi naftowemu zwiększenie produkcji. W krótkim czasie Azerbejdżan pod względem wydobycia ropy naftowej zajął trzecie miejsce w świecie. Bakińska ropa naftowa to najważniejsza baza potęgi ekonomicznej ZSRR. Do niedawna sądzono, że nafta znajduje się tylko na półwyspie Apszerońskim tzn. tam, gdzie leży Baku. W ostatnim czasie ustalono jednak, że i inne rejony Azerbejdżanu obfitują w naftę.

Nowy plan pięcioletni przewiduje założenie w Azerbejdżanie do r. 1950 2.660 szybów wiertniczych. W 1950 r. wydobycie nafty osiągnąć powinno 17 milionów ton rocznie.

Obok przemysłu naftowego, który jest podstawowym przemysłem Azerbejdżanu, wymienić trzeba również rozwinięty znacznie przemysł metalowy, chemiczny, tkacki, tytoniowy, konserwowy i inne. Azerbejdżan to po Uzbekistanie największe źródło bawełny ZSRR. Tutaj hoduje się przeważnie długowłókniste gatunki egipskiej bawełny. Szybki rozwój gospodarki bawełnianej umożliwiony został dzięki nawodnieniu pól dawniejszych stepów Muganii. Ważną rolę odgrywa również hodowla tytoniu, plantacje roślin kauczukowych, roślin wydzielających olejki eteryczne, a także hodowla winorośli i drzew owocowych. Okolice Lenkoranu specjalizują się w hodowli roślin podzwrotnikowych.

Na terenie Azerbejdżanu zbudowana zostanie na rzece Kura największa hydroelektrownia w Europie. Zbudowana tam tama o wysokości 76 metrów 1,5 km długości i 500 metrów szerokości stworzy „morze" Mingeczewskie o długości 50 km, 15 km szerokości i głębokości w niektórych miejscach do 60 metrów.

Pierwszy transport UNRRA
w porcie szczecińskim

Do portu szczecińskiego nadszedł w dniu 6 bm. drogą morską pierwszy transport z dostaw UNRRA dla Polski. Statek duński S/S Sonderjylland przywiózł z Kopenhagi 122 konie. Przyjęcie i rozładunek statku odbył się na nabrzeżu „Mak", gdzie bezzwłocznie konie rozdzielono między drobnych rolników z pow. szczecińskiego.

Kalendarzyk

Sobota, 14 września
Katolicki: Podw. Św. Krzyża
Słowiański: Siemomysła
Historyczny: 1812 Zajęcie Moskwy przez Napoleona

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29).

✱ **1000 zł na najbiedniejszych.** Firma Stanisław Jankowski (Bydgoszcz, Al. 1 Maja 51) złożyła w administr. naszego pisma tysiąc złotych na powyższy cel.

✱ **„Bydgoszcz w przeszłości"** — oto tytuł imprezy urządzonej przez młodzież bydgoskich szkół średnich. Widzimy tu w oryginalnych obrazach scenicznych historię naszego miasta od czasów najdawniejszych, aż po dzień dzisiejszy. Przedstawienia odbywają się w sali OKZZ. W niedzielę zespół wystąpi po raz ostatni o godz. 11 i 18. Każdy, kto interesuje przeszłość naszego miasta powinien zobaczyć to ciekawe przedstawienie.

✱ **Dnia 14 bm. o godz. 18 w sali OKZZ ul.** Toruńska 30 odbędzie się z inicjatywy PZZ zbiorowy odczyt profesorów UMK „Nasze prawa do Ziem Zachodnich". Prelekcje wygłoszą: prof. dr Maria Kiełczewska, prof. dr Konrad Górski i prof. dr Władysław Namysłowski Wstęp bezpłatny.

✱ **Kurs przeszkoleniowy** dla kierowników i działaczy świetlicowych. OKZZ zawiadamia, że kurs przeszkoleniowy zorganizowany dla kierowników i działaczy świetlicowych odbędzie się w dniach od 30 bm. do 10 października w domu wypoczynkowym OKZZ w Lubostroniu. Bliższe szczegóły zostaną podane do wiadomości Zw. Zaw. i poszczególnym Pow. Radom Zw. Zaw. specjalnym okólnikiem.

✱ **Celem zorganizowania** Prywatnego Gimn. Przyspieszonego dla Dorosłych prosi się zainteresowanych o przybycie na zebranie inform. do gmachu Państw. Lic. Pedagogicznego w Bydgoszczy w poniedziałek, 16 bm. o godz. 18.

✱ **Licencja ogierów pow. bydgoskiego** Powiatowe Biuro Rolne podaje do wiadomości wszystkim posiadaczom ogierów, iż w dniu 18 bm. o g. 9 odbędzie się na Targowicy przy Rzeźni Miejskiej w Bydg. licencja ogierów nast. gmin wiejsk. i miejsk. Solec-Kuj. miasto i wieś, Bydg. miasto i wieś, Ślesin, Dąbrówka Nowa, Fordon i Osielsko. Tego samego dnia o g. 14 na Targowicy Miejskiej w Koronowie odbędzie się licencja wszystkich ogierów dalszych nast. gmin: Wierzchucin Król., Mąkowarsko, Koronowo miasto i wieś, Dobrcz i Wtelno. Do przeglądu głównego ogierów w dniu 18 bm. winny być doprowadzone wszystkie ogiery dwuletnie (urodzone 1944) i starsze oraz licencjowane na okres kopulacyjny 1945/46. Za niedoprowadzenie ogiera do licencji grozi przewidziana kara względnie konfiskata ogiera.

✱ **Uwaga Powstańcy Wielkopolscy 1918-19 r.** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 16 bm. o godz. 18 w lokalu Izby Rzemieślniczej.

✱ **Kolejowy Klub Wioślarski** przy ZZK. Dnia 17 bm. o godz. 18 odbędzie się w sali Stołówki (dawniej Ognisko) przy ul. Zygmunta Augusta zebranie plenarne.

Podwyżka opłat za gaz świetlny i wode

Poprawa doli pracowników miejskich

Z obrad MRN

BYDGOSZCZ (ea). Odbyte wczoraj 23 posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy rozpatrzyło cały szereg spraw, do których z racji ich doniosłość wypadnie nam powrócić. Program objął 17 punktów, w olbrzymiej swej przewadze ważkich zarówno dla gospodarki miejskiej jak i tych sfer obywateli miasta, których bezpośrednio dotyczyły uchwały.

Po zwykłych formalnościach przewodniczący MRN przyjął ślubowanie nowych radnych: pp. dyr. Wysłańskiego (Samopomoc Chłopska) i Stefanowiczowej (Obyw. Społ. Liga Kobiet), po czym Rada przyjęła rezygnację II wiceprezydenta miasta p. Rudnickiego wyrażając ustępującemu podziękowanie za pracę na jego dotychczasowym stanowisku.

Po zapoznaniu się z projektem KRN regulaminu dla Komisji Kontroli Miejskiej Rady Narodowej, której uprawnienia sięgają do obowiązku i prawa kontrolowania wszelkiego rodzaju instytucyj aż do MO włącznie, wybrano członków tejże Komisji w osobach radn. Łukaszewskiego jako przewodniczącego, radn. Szukszty jako wiceprzewodniczącego oraz radnych Malewicza, Zielińskiego, Twardowskiego i Kaczmarka jako członków.

Dla sprostania narastającym obowiązkom miasta Rada uchwaliła statut o poborze na rzecz gminy podatku od plakatów, szyldów i reklam. Wolne od opłat są szyldy, które przedsiębiorcy zobowiązani są umieszczać po myśli ustawy przemysłowej. Natomiast godła, znaki, napisy itp. umieszczone na zewnątrz budynku do powierzchni 1 m^2 obłożone zostały podatkiem w kwocie 300 zł. Za te same napisy o powierzchni od 1—3 m^2 opłata wynosi 500 zł, zaś ponad 3 m^2 1.000 zł. Opłaty od szafek, lamp, godeł wypukłych wynioszą 500 zł od reklam w kinach, teatrzykach itp. — 25% od opłaty reklamy każdorazowej, od plakatów 20 proc. opłaty kosztów druku, zaś w stosunku do ogłoszeń i reklam w czasopismach ograniczono się do pobierania na rzecz miasta 10% od ceny ogłoszenia. Statut Administracji Nieruchomości Poniemieckich i Opuszczonych odesłano do Komisji Statutowej, natomiast szeroką dyskusję w której udział wzięli m. in. przewodniczący komisji finansowo-budżetowej prof. Łukasik, dr Piechocki, adw. Malewicz, Kaczmarek, Dereziński wywołało ustalenie cen za gaz, wodę i wodomierze, kanalizację, ubój wolnorynkowy i korzystanie z toru dojazdowego. Wyjaśnień w tej sprawie udzielał dyr. inż. Tubielewicz i wiceprezydent miasta Styczeń. Dla konsumentów gazu do 20 m^3 miesięcznie postanowiono ceny 4 zł za m^3 nie podwyższać. Dla odbiorców używających ponad 20 m^3 opłata wyniesie 7 zł, dla rzemiosła 15 zł, dla zakładów luksusowych 30 zł. Opłatę za wodę podniesiono z 4 na 5 zł, za kanalizację z 5 na 6 zł, z ważnością od 1 września br. Opłaty za wodomierz ustalono na zł 10 do 200. Zauważyć tutaj warto, że 38% konsumentów gazu zużywa miesięcznie poniżej 20 m^3. W stosunku do kolei państwowych i przemysłu upaństwowionego oraz uspółdzielczonego jako odbiorców gazu postanowiono również podwyższyć opłaty na 6 zł względnie 7. Opłaty za ubój wolnorynkowy podwyższone o 40%, a stosowane już od 8 lipca br. nabrały mocy prawnej. Opłaty za korzystanie z toru dojazdowego podwyższono o 100%. Uzupełniono również uchwały MRN z dnia 5. 12. 45 dotyczące bezpłatnego używania prądu i gazu przez członków Prezydium i niektórych pracowników Zarządu Miejskiego. Bez sprzeciwu podwyższono stawki stołówkowe dla wszystkich pracowników Zarządu Miejskiego na zł 30 za dni przepracowane z ważnością od 1. 7. br.

Sprawa wyrównania kart żywnościowym wszystkim pracownikom administracji miejskiej i premiowania ich w wysokości 50% od poborów również dyskutowana była szeroko. Ostatecznie uchwalono wyrównanie od 1 sierpnia br. zaś kwestię premii i zastosowania wyrównania za czas od 1 maja do 31 lipca br. pozostawiono do rozpatrzenia komisji finansowo-budżetowej. Ciężkie położenie pracowników umysłowych administracji miejskiej przedstawił delegat Związku Zaw. p. Kaliszewski.

Rada uchwaliła sprzedaż i zawarcie umowy notarialnej z Państwowymi Zakładami Wydawnictw Szkolnych, dot. parceli przy ul. Parkowej 7 za kwotę 7 milionów zł oraz zaciągnięcie długoterminowych pożyczek w wysokości 12.189.000 zł i 2.000.000 zł na odbudowę pieców amoniakalnych Gazowni i przystosowanie nieczynnej cegielni dla celów zakładów oczyszczania miasta. Na wniosek TUR postanowiono zarówno organizację jak i Teatr Powszechny TUR zwolnić od opłat na rzecz Zarządu Miejskiego za czas od 1. 4. do 31. 8. br. Należność za zużyty przez Komendę Wojsk Radzieckich prąd w wysokości ca 20.000 zł uchwalono wpisać na konto strat.

Następna uchwała dotyczyła przyznania zapomóg bieżących dla b. pracowników fizycznych Zarządu Miejskiego względnie ich rodzin.

Dyskusję również wywołały komunikaty o zmianach dokonanych przez Prezydium WRN w uchwałach MRN dot. statutu o poborze opłat targowych, o poborze podatku konsumpcyjnego i o poborze podatku od psów. W sprawie ostatniego podatku MRN uchwaliła odwołać się do Krajowej Rady Narodowej, nie godząc się na obniżkę podatku.

W wolnych głosach prof. Łukasik prosił o wpłynięcie Prezydium na członków Komisji Finansowo.Budżetowej aby wypełnili oni swój obowiązek uczestniczenia w posiedzeniach Komisji.

Poruszono również sprawę rewindykacji budynków szkolnych przy czym ujawniono fakt, że obszerny budynek PMT przy ul. Warszawskiej nie jest użytkowany przez nikogo, podczas gdy gmachy szkolne zajmowane są przez inne instytucje. Sprawę niewywieszania przez właścicieli i administratorów domów sztandarów z okazji świąt i manifestacji, radni uważają za niewłaściwą. Apel do społeczeństwa i kary administracyjne winny ten problem rozwiązać.

Pismo Towarzystwa Przyjaciół Łużyczan w Krakowie wzywające MRN miasta Bydgoszczy do poparcia dążeń niepodległościowych bratniego narodu, radni przyjęli oklaskami i postanowili poprzeć je odpowiednim apelem do KRN, która z kolei przekazałaby sprawę Ministerstwu Spraw Zagranicznych.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI
Sobota: Szesnastolatka. **Niedziela:** godz. 16 Moja siostra i ja, godz. 19, 30 Szesnastolatka. **Poniedziałek:** Szesnastolatka.

SALA OKZZ
Niedziela, godz. 11 i 18: Historia Bydgoszczy w obrazach scenicznych.

MUZEUM MIEJSKIE (Al. 1 Maja 4)
Otwarte codziennie w godz. od do 16, w niedzielę i święta w godz. od 11 do 14.

WYSTAWA GOSPODARCZA
Otwarta codziennie od g 9 do 23.

POMORSKI DOM SZTUKI
Wystawa Okręgu Poznańskiego — Związku Polskich Artystów Plastyków. otwarta codz. od 10 — 13 i od 15 — 18 Wstęp 5 zł.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda miasta M. O.	23-47
Pogotowie Ratunkowe	10-00
Straż Pożarna	11-11
Międzymiastowa	00

DYŻURY APTEK
Centralna, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14 Pod Złotym Orłem, Stary Rynek, tel. 19-31.

Epilog sądowy katastrofy przy ulicy Bernardyńskiej

BYDGOSZCZ (re). Wydział Karny SO w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę Kasiniaka Władysława, szofera z zawodu, który był osk. o nieumyślne spowodowanie śmierci Marty Urbańskiej i kalectwa u Bolesława Nachmana i Jana Czechowskiego. (IKP 246)

Oskarżony, obywatel amerykański, zam. w Bydgoszczy, zatrudniony w charakterze szofera w Państw. Zjedn. Przem. Piw.-Słod., wyjeżdżał samochodem ciężarowym w dniu 28 czerwca br. z browaru nr 2 i skręcając w ul. Bernardyńską „ściął" narożnik. Nie zdążywszy wyprostować samochodu wjechał na chodnik, powodując w wyniku powstałej katastrofy śmierć kobiety i kalectwo innych osób

Kasiniak nie przyznał się do winy. Powodem wypadku wg jego słów miał być defekt w samochodzie.

Po wysłuchaniu szeregu świadków, którzy wystawili oskarżonemu najlepszą opinię i biegłego, który zeznał, iż największą przyczyną tragicznego wypadku była mała praktyka kierowcy, sąd po naradzie ogłosił wyrok i uznając oskarżonego winnym stawianych mu w akcie oskarżenia zarzutów, skazał Kasiniaka na rok więzienia.

Finałowe „Pokrzywy Wystawowe"

W sobotę, 14 bm. odbędą się na terenie Pomorskiej Wystawy finałowe „Pokrzywy" z udziałem: Hipolita, Marcelego i Grzeli. Będzie to skrót wszystkich dotychczasowych „Pokrzyw wystawowych" uaktualnionych nowymi piosenkami satyrycznymi. Początek o godz. 20. W myśl hasła: „parasol noś i przy pogodzie", radzimy uzbroić się w parasole!

Walory fizyczne czy lepsza technika?

Jak przedstawiają się szanse przeciwników? Przypatrzmy się drużynie BTW. W bramce dyr. Czajkowski i Trocki stanowić mogą zaporę nie do pokonania. W obronie wystąpi szeroko znany Golc. Doskonałe jego uzupełnienie stanowić będą Lehmann, Jankowski i Kępiński. Pomoc w składzie podanym już wczoraj stanowi linię bardzo wyrównaną, przy czym najgroźniejszym zdaje się tu być Siudziński, gracz o martynowskim wykopie. Atak BTW jest nadzwyczaj lotny. Obok starego asa Kotlarka najniebezpieczniejszymi graczami mogą się okazać Lampe i dyr. Marchlewski.

Prasa przeciwstawi tym renomowanym graczom swój najlepszy zespół. W bramce wystąpią Rozmarynowski (niedościgniony specjalista od robinsonad) i Łukaszewicz, który woli chwytać piłki półgórne. Obrona z Ziemakiem, Małychą, Duninem i Markunem zdaje się nie ustępować tyłom BTW. Pomoc daje gwarancję gry ofensywnej, a w defensywie na pewno spełni swoje zadanie. Po treningu, podczas którego Stefaniak wykazał fenomenalną bojowość i doskonałą dyspozycję strzałową, należy się liczyć z możliwością przesunięcia go do linii ataku. Fabiszewski, Brandebura i Jabłoński przedstawiają wyrównaną klasę. W ataku dużą niespodziankę może nam sprawić trio Murski, Edro i Dachowski stylem gry przypominającej bojową postawę graczy KKS — Poznań. Kłyszyński będzie na pewno najlepszym kierownikiem tej linni, którą uzupełnia Kruszona wzgl. Piwowarczyk, Boruń, Wieczorek, Drewicz i Czachowski. Doskonałą rezerwę stanowić tu będzie Jaskulski gracz niezwykle szybki i ofiarny.

Publiczność, która pośpieszy tłumnie na stadion by być świadkiem sensacyjnego spotkania najsilniejszych.. liczebnie drużyn piłkarskich świata, na pewno opuści trybuny z pełnym zadowoleniem.

Z OSTATNIEJ CHWILI

(tel. wł.) **Jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł, znany na terenie Bydgoszczy piłkarz Czachowski zasili zespół Prasy w niedzielnym meczu. Bydgoskie koła sportowe przyjmą tę wiadomość z wielkim zadowoleniem.**

Wobec tak wydatnego zasilenia drużyny Prasy — Betewiacy postanowili to zrównoważyć wpisaniem na listę składu swej drużyny p. Czesława Dratwińskiego.

Obrady b. więźniów politycznych

Celem zrealizowania dążeń związkowych odbywają się w całym kraju zjazdy i meetingi wojewódzkie Związku b. Więźniów Politycznych, który to związek jako apartyjny łączy w swoich szeregach zwolenników wszystkich stronnictw i ludzi o najróżniejszych przekonaniach politycznych.

Po wielkim zjeździe w Bydgoszczy w dniu 4 sierpnia toczyły się ostatnio obrady Zarządu Wojewódzkiego, na których omawiano sprawy organizacyjne, gospodarcze, sprawę Centrali Handlu Detalicznego, zasiłków dla podopiecznych oraz rozpatrywano politykę międzynarodową Związku.

Z obrad można było wywnioskować, że Związek staje się coraz bardziej poważną organizacją wywierającą wpływ społeczny i polityczny na cały szereg najważniejszych zagadnień narodowych. Tak władze Związku jak i jego członkowie coraz więcej doceniają poważną rolę, jaką mają do spełnienia tak w Polsce jak i na terenie międzynarodowym.

Zjazd pom. dziennikarzy sport.

Komisja Organizacyjna Sekcji Dziennikarzy Sportowych przy Zw. Zaw. Dziennikarzy Oddz. Pom. zwołuje na dzień 22 bm. do Bydgoszczy ogólnopomorski zjazd dziennikarzy sportowych.

Uprasza się wszystkich dziennikarzy sportowych pracujących na terenie Pomorza, aby w zjeździe tym wzięli udział.

Zjazd rozpoczyna się o godz. 11 przed poł. w lokalu BTW przy ul. Św. Floriana 6.

Koledzy z poza Bydgoszczy proszeni są o zgłoszenie swego udziału listownie pod adres Komisji Organizacyjnej w Bydgoszczy Aleje 1 Maja 29 m. III, Redakcja „Kuriera Sportowego".

Na zjazd przybędzie prawdopodobnie Przewodniczący Państwowej Rady WF i PW pułk. Gilewicz, który wygłosi referat o nowej organizacji sportu polskiego.

W dniu tym też odbędzie się w Bydgoszczy mecz piłkarski Prasa — Artyści, a wieczorem „żywy dziennik" oraz wieczorek towarzyski.

BOKSERZY WĘGIERSCY W BYDGOSZCZY

We wtorek, 17 bm. o godz. 19 odbędzie się na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy sensacyjne spotkanie pięściarskie między reprezentacją Okr. Pom. a repr. kolejarzy węgierskich. Drużyna pomorska będzie miała okazję zadokumentować, że pozycja jej w boksie polskim nie jest przypadkowa i że potrafi ona nawet w spotkaniach z renomowanymi zespołami zagranicznymi uzyskiwać zaszczytne wyniki.

W drużynie kolejarzy węgierskich, którzy pierwsze walki stoczą w nadchodzącą niedzielę w Poznaniu wystąpi kilku mistrzów bokserskich Węgier. (J)

Państwowa Szkoła Sztuk Pięknych

w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (a). Zarządzeniem Min. Kultury i Sztuki z dnia 31. 8. 46 została bydgoska Szkoła Sztuk Plast. przeobrażona w Państwową Szkołę Sztuk Pięknych.

Upaństwowienie bydgoskiej uczelni artystycznej jest poważnym sukcesem zespołu pedagogicznego szkoły z prof. Marianem Turwidem, organizatorem szkoły na czele. Społeczeństwo bydgoskie, które od samego początku istnienia szkoły darzyło swą uczelnię artystyczną pełnym poparciem i pomocą przyjmie z zadowoleniem do wiadomości fakt ugruntowania przez decyzję Ministra Kultury i Sztuki bytu tej placówki, która tak ważne stanowi ognisko w życiu kulturalnym stolicy Pomorza.

Pożar przy ulicy Polanka

BYDGOSZCZ (stk). Przy ul. Polanka 1 wybuchł pożar w szopie należącej do zabudowań Odlewni Tłoków Samochodowych, której właścicielem jest p. Alojzy Landa. Przybyła na miejsce wypadku Straż Pożarna dzięki energicznie przeprowadzonej akcji zażegnała grożące niebezpieczeństwo. Większych strat nie zanotowano.

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA
Niedziela, 15 września

7.00 Program ogólnopolski. 8.20 Program na dzień bież. 8, 25 Program ogólnopolski. 10,40 Kącik spółdz. 10.50 Z życia szkoły i nauczycieli. 11,00 Kronika ub. tygodnia. 11,57 Program ogólnopolski. 23.30 Przegląd sportowy. 23,40 Koncert życzeń. 24.00 Zakończenie audycj.

Wyrok w procesie NSZ zapadnie w poniedziałek

BYDGOSZCZ (re). W dalszym ciągu procesu „NSZ"-ców jako pierwszy zeznawał oskarżony Jakubowski. Na pytanie sądu oskarżony oświadczył, iż należał do NSZ i był mianowany komendantem na okr. pom., jakkolwiek „ideologicznie nie odpowiadały mu hasła NSZ". Oskarżony w dalszym ciągu zeznał, że nie podpisał ani jednego rozkazu i był związany z organizacją przysięgą, którą złożył w czasie przeżywania własnego konfliktu psychicznego. Celem organizacji była walka z komunizmem, a łącznikiem z centralą miał być Baranowski. Na pytanie sądu oskarżony oświadczył, że kierownikiem referatu organizacyjnego był współoskarżony Baranowski, a szefem wywiadu i propagandy Rogowski, w którego mieszkaniu odbywały się zebrania. Na jednym z nich postanowiono ożywić działalność propagandową i w tym celu napisano ulotki treści gospodarczej. Oskarżony stanowczo stwierdza, że przez czas jego pracy w NSZ. nie podpisał ani jednego rozkazu.

Osk. Baranowski oświadczył, że z „Henrykiem" i „Markiem" spotkał się na zebraniu u Rogowskiego i został mianowany referentem organizacyjnym, nie zwerbował jednak ani jednego członka. Po zaprzysiężeniu na jednym z zebrań u Rogoskiego odczytano ulotkę pod tyt. „Druga okupacja", którą skorygował Jakubowski. W ulotce tej Związek Radziecki nie był atakowany. Na pytanie sądu oskarżony oświadczył, że w grudniu ub. roku dostał 10.000 zł na cele wywiadu. Na szefa PAS-u był wyznaczony Chojecki. Oskarżony zamilkł, gdy przewodniczący sądu zapytał go o cel ich organizacji.

Jako trzeci, zeznawał dyr. „Czytelnika" w Bydgoszczy Rogowski. Oświadczył on, że do organizacji NZS został zwerbowany i mianowany szefem wywiadu przez „Henryka" w październiku ub r.

Wywiad ten miał iść w kierunku gospodarczym. Oskarżony zeznał, iż złożył przysięgę

W dalszym ciągu swoich zeznań osk. Rogowski oświadczył, że Dawidowska raz tylko przyniosła do niego kopertę z dowodami osobistymi. Tarnawska miała być odpowiednio wykorzystana, gdyż miała ona szerokie znajomości.

Jeżeli chodzi o pracę jego żony w organizacji, to wysyłano ją z listem do Wąbrzeźna skąd przywiozła ustną odpowiedź. List wysłany został na prośbę „Marka". Ulotk napisane przez Baranowskiego oskarżony miał odbić w 200 egzemplarzach, jednak tego zadania nie wykonał, ponieważ żona wymogła na nim, aby zaprzestał pracować w nielegalnej organizacji.

Oskarżony Chojecki oświadczył, że objęcie funkcji komendanta PAS-u zaproponował mu „Henryk". W czasie zeznań składanych przez oskarżonych, sąd kilkakrotnie odczytywał zeznania ich, złożone w śledztwie, stojące w jawnej sprzeczności z ich obroną w czasie przewodu sądowego. Oskarżeni kilkakrotnie odwoływali poprzednie oświadczenia, mówiąc, że protokóły pisane w śledztwie były wymuszane od nich za pomocą bicia.

Wobec kategorycznego nieprzyznawania się do winy Ptasznika i sprzeczności jego zeznań, sąd zadał pytanie, czy zeznania poprzednio złożone odpowiadają prawdzie. Przewodniczący odczytał wówczas odnośny ustęp protokółu, w którym Chojecki przyznaje się, iż został wciągnięty do NSZ w sierpniu ub. r. i był komendantem PAS na terenie Koronowa.

Oskarżony Ramiński oświadczył, że po zapoznaniu się z „Markiem" — Romanowskim, ten ostatni zaproponował mu wstąpienie do NSZ, gdzie miał zarabiać 8.000 zł mies. i otrzymywać zwrot kosztów podróży. Przysięgę złożył na ręce „Henryka" w czasie zebrania u Rogowskiego.

Oskarżony Ziobrowski zaprzeczył, by należał do jakiejkolwiek organizacji politycznej. W czasie rewizji dokonanej w jego mieszkaniu znaleziono nielegalne ulotki. Pewnego dnia zgłosiła się do niego współoskarżona Rogowska z listem od Romanowskiego, w którym zapytywano, dlaczego został aresztowany Łopuski, jego współpracownik. Wobec sprzeczności sąd odczytał zeznania jego złożone w dochodzeniu. Ziobrowski odwoływał, wzgl. potwierdzał zeznania, mówiąc, iż się nie orientuje i że jest bardzo nerwowy.

Właściciel restauracji w Wąbrzeźnie osk. Sopoliński do winy nie przyznał się, jak również i oskażona Tarnawska. I w tym wypadku sąd stwierdził sprzeczność zeznań. W dochodzeniu T. przyznała się, że po rozmowie z Rogowskim zgodziła się odstąpić pokój dla każdego, kto poda jej hasło NSZ: „Czy tu mieszka Michalina?".

Oskarżona Dawidowska nie przyznała się do winy, zarzucanej jej w akcie oskarżenia. Pracę w starostwie otrzymała na skutek polecenia „Henryka", który w tym czasie nazywał siebie „Janem". Jan polecił jej zwrócić się do Baranowskiego i powiedzieć, że przysłał ją „Janek". Na skutek sprzecznych zeznań sąd odczytał poprzedni protokół, w którym oskarżona przyznała się, iż była łączniczką pomiędzy Baranowskim a Rogowskim i że było jej wiadomym, iż „Henryk" należy do NSZ.

Jako ostatnia zeznawała oskarżona Rogowska, która również nie przyznała się do winy, oświadczając, że należała i należy do ZHP i dopiero po odwiezieniu listu do Wąbrzeźna dowiedziała się, że mąż jej pracuje w organizacji nielegalnej, zakazując mu tej pracy.

Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prokurator, domagając się surowej kary dla wszystkich oskarżonych. Po mowach obrońców, w ostatnim słowie Jakubowski prosił sąd o łagodny wymiar kary ze względu na jego pracę społeczną. Błąd jego — należenie do NSZ — nie przyniósł żadnej szkody. Praca jego w organizacji ograniczyła się tylko do napisania ulotek.

Oskarżeni Baranowski i Rogowski powoływali się również na wyniki pracy ich dla dobra społecznego i prosili o łagodny wymiar kary. Pozostali oskarżeni wnieśli o uniewinnienie.

Sąd ogłosił postanowienie, zapowiadające ogłoszenie wyroku w poniedziałek, o godz. 9-tej.

TORUŃ

Pododdział IKP — Łazienna 18

DYŻURY APTEK

Kopernika, Rynek Nowomiejski 13, **Św. Anny,** Mickiewicza 98.

Zarząd Koła Przyrodników przy UMK podaje do wiadomości, że ci wszyscy, którzy zgłosili swoje kandydatury na 1 rok studiów medycznych w Akademii Lekarskiej w Gdańsku będą poddani egzaminom z fizyki i chemii Egzaminy odbędą się w Toruniu. W dniu 14 bm. o 9 z fizyki i w dniu 13 bm. w Zakładzie fizyki przy ul. Sienkiewicza 30/32 z chemii. Nast. egzamin odbędzie się 19 bm. (Rf)

W dniu 15 bm. Komenda Chorągwi Harc. w Toruniu rozpoczyna nowy rok pracy harcerskiej. Uroczystości rozpoczną się w kościele Chrystusa Króla, gdzie na intencję harcerstwa Mszę św. odprawi ksiądz-harcerz. Po nabożeństwie odbędą się ćwiczenia i pokazy w Ośr. Harc. przy ul. Piernikarskiej 9 (Rf)

Z życia akademickiego

Egzaminy poprawcze na I roku prawa odbędą się w dniu 16 bm. o g. 8. Indeksy z podaniami należy składać w dziekanacie. Opłaty za egzaminy poprawcze należy wnosić do kwestury do 14 bm. Poświadczenia o dokonaniu opłat winne być złożone w sekretariacie dziekanatu.

Kontakt studentów UMK z Ameryką. Studenci UMK w Toruniu na specjalnych formularzach przekażą pewne dane osobiste do Stanów Zjedn. W ten sposób przekazane personalia i bliższe dane o sobie do Ameryki ułatwią odbieranie amerykańskich paczek z darami. (Rf)

GRUDZIĄDZ

Agentura — ul. Małogroblowa 2, I p. Przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę.

Dla wychowawczyń przedszkoli organizuje inspektorat szkolny kurs wstępny. Kandydatki winny wykazać się świadectwem 7 klas szkoły powsz. Po ukończeniu kursu kandydatki otrzymają pracę w przedszkolach w Grudziądzu wzgl. w jego powiecie. (x)

CHOJNICE

Wystawa malarstwa i plastyki w auli gimnazjalnej. Z inicjatywy ref. Kultury i Sztuki p. Rydzkowskiego zorganizowano w Chojnicach po wojennej przerwie pierwszą wystawę tut. dorobku kulturalnego. Wystawa, aczkolwiek jeszcze w szczupłych ramach mieści w sobie niejedno piękne dzieło artystów-malarzy małżonków prof. Pazdów z Chojnic, jak i artystów Męcikowskiego z Karsina i Łangowskiego z Czerska. (hp).

WŁOCŁAWEK

Redakcja i administracja, Plac Wolności 17, tel. 17-81.

Od 1 października br. w Łodzi będzie czynna Wyższa Szkoła Pedagogiczna, przeznaczona do kształcenia na pozomie wyższym kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych. Studium trwać będzie 3 lata. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje sekretariat w lokalu przy ul. Kościuszki 21 w Łodzi. (f)

SOS. Dowiadujemy się, że nadal włocławianie otrzymują listy od Niemców z Rzeszy, którzy w czasie okupacji niem. mieszkali we Włocławku. W pismach tych Niemcy proszą o zaświadczenia, że pomagali Polakom, że nie należeli do partii hitlerowskiej — a nawet był wypadek, że Niemka napisała czuły list z „prośbą" o opiekę nad pozostawionym we Włocławku mieszkaniem... Przypominamy, że listy takie należy kierować do PZZ (Cyganka 12). (f)

W pierwszą rocznicę śmierci ś. p.

Wandy Heleny Ulrych z domu Kuś

lat 22

w sobotę, dnia 14 września br. o godz. 7, w kościele Ks. Jezuitów w Szczecinie, przy ul. Pocztowej, zostanie odprawiona

Msza św.

za spokój Jej duszy. O powyższym zawiadamia

mąż, synek i matka

1037

Doniosły problem dla palaczy!

Że papieros jest artykułem pierwszej potrzeby, o tym świadczy sama UNRRA, która obok zboża, mąki, kawy, herbaty i cukru, zagłodzonej Europie dostarczała papierosów.

I jeżeli w starożytnym Rzymie plebs nie wołał: „chleba, igrzysk i... papierosa., to pochodzi stąd, że papieros był wynalazkiem znacznie późniejszym, aniżeli nawet odkrycie Ameryki.

Nie o przeszłość jednak papierosa chodzi, chodzi o jego przyszłość.

Wprawdzie dla braku tytoniu nie wybuchła jeszcze na świecie żadna rewolucja, ale to nic jeszcze nie mówi o papierosie jako sile motorycznej wszelkich procesów socjalnych.

Papierosowi poezja, sztuka, nauka więcej zawdzięczają, aniżeli pięknu przyrody, aniżeli miłości.

Praktyczna Ameryka wie najlepiej, co człowiekowi do szczęścia potrzeba.

W ogóle problem papierosowy jest poważnym problemem, zwłaszcza teraz, gdy UNRRA się kończy i Chesterfildy będą białym krukiem, będą jak dolary poszukiwane na czarnej giełdzie palaczy.

Dyrektor Naczelny UNRRA mister La Guardia opuścił nas z uśmiechem na twarzy i grubym cygarem w ustach.

Nas na takie cygara, na takie papierosy, jakie ma ojczyzna gwiaździstego sztandaru, nie stać.

Wuj Sam będzie palił teraz... sam, a my skazani jesteśmy na... swojaki monopolu tytoniowego.

Czytaliśmy w gazetach, że Monopol przygotowuje nam na pocieszenie niespodzianki w postaci nowych gatunków papierosów.

Prawda, że „cudze chwalicie, a... „swojaka" monopolowego nie znacie, jednak i to prawda, że przyzwyczajenie jest drugą naturą.

Amatorzy Chesterfildów długi jeszcze czas będą tęsknym wspomnieniem ścigać ulatający dym tych wonnych UNRRowskich papierosów.

Ale gdy zapas się wyczerpie, każdy taki papieros będzie na wagę złota i złotego.

Jeśli więc jesteś przewidujący, kupisz dziś z pozostałych zapasów nie jedną paczkę tych przednich papierosów, broń Boże na pasek, ot tak na pamiątkę pobytu UNRRA w Polsce.

Taka okazja już się w jednym pokoleniu nie nadarzy.

Jutro może być za późno.

Jutro Chesterfildy i inne „Amerykany" mogą się znaleźć tylko na czarnej giełdzie..

Jutro w ogóle Chesterfildy mogą zniknąć, jak sen jaki złoty...

NAUKA

Roczna Szkoła Kosmetyki, Masażu Leczniczego Dr Ireny Rudowskiej. Łódź, Piotrkowska 175/5, zapisy godziny 13—19, telefon 109-01. (402r

Uwaga! Związek Zawodowy Transportowców RP Oddz. Automobilistów w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 8 rozpoczyna 16 bm. nowy kurs na kierowców samochodowych i motocykl. Zapisy przyjmuje od zaraz w godz. od 9—13 i od 16—19 Sekretariat Związku. (5607

KUPNO

Wełnę owczą skupuje po cenie wolnorynkowej „Wełna" Bydgoszcz, 3 Maja 22/7 tel. 37-32. (604r

Elektryczne przyrządy pomiarowe szczególnie laboratoryjne na prąd stały i zmienny zakupi firma Ciszewski, Bydgoszcz, Sobieskiego 1. (5690

WŁOSIE końskie (ogony) w każdej ilości kupuje Drążkowski i S-ka, Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 1 (przy Pl. Teatralnym). Płacimy najwyższe ceny. (5687

Wanilinę, olejki i aromaty owocowe oraz kwasek winny i cytrynowy kupuje Państwowa Fabryka Makaronu i Środków Spożywczych nr 6 Bydgoszcz, ul. Chrobrego 14, tel. 2176 i 2076. (828r

Futra - W. Wiśniewski
Poznań, ul. 27 Grudnia 9. tel. 10-18
Własna pracownia — Kupuję futra i wszelkiego rodzaju skórki futerkowe — płacę najwyższe ceny — Uwaga na Firmę!

Dentystyczne artykuły kupuje — sprzedaje „Dental" Szrama i Kapczyński. Poznań, ul. Fredry 3. (566r

Motory dwukonne 220/380. Liczniki wszelkiego rodzaju skupuje Techno, Bydgoszcz, Pomorska 7. (5662

Kupimy kasę ogniotrwałą. Oferty kierować do Pomorskiej Fabryki Rowerów w Bydgoszczy, ul. Nakielska 89, tel. 1276. (1005r

Kupimy samochód na chodzie 5—7 ton na ropę. Młyn i Tartak Parowy, J. Dullek, Sp. z o. o. Chojnice. (1007r

SPRZEDAŻ

Koszule, krawaty i szale marki „Krawat Polski", poleca po cenach fabrycznych Wytwórnia Krawatów, Koszul i Szali Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136, tel. 137-07.

Do sprzedania 1 odsiewacz płaski 4-ro działowy, wiszący na trzcinach, kompletny prawie nowy, marki „Ami-Güssen" częściowo z gazami. Adres wskaże IKP, Bydgoszcz. (5693

Kompletne, czynne **urządzenie do wyrobu wód gazowych** jak i kompletne czynne urządzenie do rozwlewni piwa na sprzedaż. Wiadomość: Chełmża, Dąbrowskiego 1. (5691

Bieliznę damską pończochy w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz. Łódź. Nowomiejska 4 (4695r

Elektromonterzy — Uwaga! Nadeszło kulo, przewody, metigron, wyłączniki. Elektro-Radio Serwice, Gdynia, Władysława IV 28. (935r

Sportowy sprzęt — piłki, dętki, siatki, koszulki, spodenki piłkarskie, rękawice bokserskie, kupno — sprzedaż, Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83. (958r

SKALE do radioodbiorników różnych typów poleca: **KOPIOTECHNIKA, POZNAŃ,** ul. Wierzbięcice 18. Na prowincję wysyłamy pocztą. Przy zamówieniach prosimy podać nazwę i typ aparatu oraz wymiar skali. (760r

Hurtownia Galanteryjna. Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5 poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, biżuterię sztuczną, kosmetykę. Ceny niskie. Prowincja za zaliczeniem. (474r

Kity szklarskie, zwykłe, pokostowe, miniowe poleca Wytwórnia Kitu, Łódź. Zgierska 24 tel. 120-00. (418r

Nakrycia stołowe nierdzewne i niklowane, noże kuch., łyżki, hurtowo poleca L. Weber, Poznań, Traugutta 29a. Wysyłam cenniki. (864r

Młyńskie łuszczarki, aspiratory, perlaki, krajalnice, sortownice, częściowo ze składu, dostarcza Ronge, Inowrocław, Narutowicza 57. (846r

Figurki metalowe, popielniczki, kałamarze, biżuterki, przyciski itp. w dużym wyborze, hurt, detal — poleca Jan Borowski, Łódź, Piotrkowska 16, Tel. 191-92. (843r

Szwalnia bielizny damskiej „Syrenka", Mirosławy Stawiskiej. Bielizna elegancka i zimowa, Łódź, Al. Kościuszki 93 (przy Bandurskiego). (834r

Sprzedam mechaniczne urządzenie palarni kawy oraz prasę hydrauliczną do oleju. Oferty „Par", Toruń, Mostowa 38 pod nr 131. (1019r

Baterie „Centra" wyłączna sprzedaż na województwo poznańskie — północ — Z, Malski, Poznań, Św. Marcina 67, Telefon 20—76. (1011r

KRAWATY i szale, stale nowe wzory Wytwórnia „Włókno", Łódź, 6-go Sierpnia 2, tel. 171-03. Ceny fabryczne. (967r

Olejarnię kompletną hydrauliczną o napędzie motorowym sprzedam. Oferty pod „Olejarnia zmechanizowana", „PAR„ Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 16. (1022r

Palniki do lamp karbidowych, knoty do lamp naftowych hurtowo wysyła „Reklama", Łódź, Piotrkowska 46. (1004r

Gdańsk odstąpię obiekt handlowy z uprawnieniami składowo-przewozowymi w porcie. Oferty sub „75" Wspólnota, Gdynia, Portowa 8. (1027r

RÓŻNE

Budynek parterowy Gdynia—Orłowo z 4 ubikacjami, przyległym placem 600 m² dla celów przemysłowych do wydzierżawienia. Informacje Borkowski, Gdynia, Batorego 4. (1015r

Uwaga! 925r

Stare taśmy
do maszyn biurowych
(niepodarte) nadają się
po raz wtóry do użytku
barwi je na nowo
Zakład Reperac. Maszyn Biurowych
J. SKARBONKIEWICZ
w Bydgoszczy, Pomorska 53
telefon nr 30-15
— — Koszt zabarwienia 60 zł. — —
Odsyłka na prowincję za zaliczeniem

Wszechświatowej sławy psychografolog Bersando, określa przyszłość. Przepowiada losy zaginionych. Nadesłać datę urodzenia, napisać pytania, załączyć 100 zł na odpowiedź. Bersando, Bydgoszcz, Pomorska 3/8. Przyjmuje codziennie. (5698

Przedstawicielstwo działu chemicznego przyjmie długoletni kierownik i podróżujący. Magazyn, biuro do dyspozycji. Zgł. do IKP, Bydgoszcz pod CWM. (5659

Najsłynniejszy psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni" Kraków, skrytka poczt. 475. (856r

PRACA

Pomocnik zegarmistrzowski potrzebny od zaraz. Topolewski, Świecie n/W., Rynek 11. (5636

Dziewczynka, przychodnia do dziecka potrzebna. Bydgoszcz, Garbary 29/6. (5666

Foto retuszer(ka), siły pierwszorzędne za dobrym wynagrodzeniem. Skierować pod adresem „Foto-Alma", Szczecin, Ledóchowskiego 12. (5696

Dentysta wykwalifikowany potrzebny zaraz. Warunki korzystne. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia Świdnica, Dolny Śląsk, Skr. poczt. 19. (5654

Apteka w Trzciance, woj. poznańskie poszukuje pomocnika aptekarskiego (wymagany egzamin wojewódzki. Posada do objęcia zaraz. (1006r

Panienka do bufetu i kelnerka z dobrymi świadectwami potrzebne od 1 października, St. Ruprycht, Inowrocław, Król. Jadwigi 30. (1023r

PRZETARG

Izba Skarbowa w Bydgoszczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót w gmachu w Bydgoszczy, przy ul. Krasińskiego Nr 10:

a) robót murarskich i ciesielskich,
b) robót stolarskich,
c) robót ślusarskich,
d) robót malarskich.

Rysunki i ślepe kosztorysy są do wglądu i nabycia w Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Jagiellońskiej Nr 5, pokój 14.

Oferty należy składać w Izbie Skarbowej w Bydgoszczy, przy ul. Krasińskiego Nr 10, pokój Nr 39 do dnia 18 września 1946 r. w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie robót w gmachu Izby Skarbowej".

Otwarcie ofert nastąpi dnia 18 września br., o godz. 13.
Izba Skarbowa zastrzega sobie:

1. Prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów.
2. Prawo swobodnego wyboru oferenta.

1009r) **Dyrektor Izby Skarbowej.**

Pierwszorzędny 1020

kwas węglowy

w gwarantowanych butlach stalowych dawniejszej firmy **Rommenhöller** poleca i w nieograniczonych ilościach oddaje

Wojciech Ulrych Sprzedaż Kwasu Węglowego

POZNAŃ, Patrona Jackowskiego 11, tel. 61-70

Składnica przy ul. Jeżyckiej 44, czynna od godz. 8 do 17

PRZETARG NIEOGRANICZONY Nr III/4-4/3/46

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na naprawę instalacji centralnego ogrzewania w następujących nastawniach i bud. kolejowych:

1. Nastawnia „NWA" na stacji Nowa Wieś Wielka.
2. Nastawnia „NPŁ" na stacji Nowa Wieś Wielka.
3. Nasawnia „Bpn" na stacji Brzoza.
4. Nastawnia „Bpł" na stacji Brzoza.
5. Nastawnia Trzciniec na stacji Trzciniec.
6. Nastawnia „FZ" na stacji Fordon.
7. Nastawnia „EW" na stacji Fordon.
8. Nastawnia „BWZ" na stacji Bydgoszcz-Wschód.
9. Nastawnia „BPŁ" na stacji Bydgoszcz-Wschód.
10. Nastawnia „PN" na stacji Bydgoszcz-Wschód.
11. Nastawnia „M2W" na stacji Maksymilianowo.
12. Nastawnia „M2" na stacji Maksymilianowo.
13. Nastawnia „MPŁ" na stacji Maksymilianowo.
14. Nastawnia „M2Z" na stacji Maksymilianowo.
15. Nastawnia „M1" na stacji Maksymilianowo.
16. Nastawnia „M 1 Pd" na stacji Maksymilianowo.
17. Nastawnia „MLZ" na stacji Maksymilianowo.
18. Nastawnia „Tpł" na stacji Terespol.
19. Nastawnia „Tpn" na stacji Terespol.
20. Nastawnia „KZ" na stacji Kołomierz.
21. Nastawnia „BgW" na stacji Bydgoszcz Gł.
22. Nastawnia „Bs" na stacji Bydgoszcz Gł.
23. Nastawnia „Pz" na stacji Bydgoszcz Gł.
24. Nastawnia „Pw" na stacji Bydgoszcz Gł.
25. Budynek stacyjny na stacji węglowej Bydgoszcz-Wschód
26. Budynek stacyjny na stacji wodnej.
27. Budynek stacyjny na stacji kolej. Maksymilianowo.
28. Budynek stacyjny na stacji kolej. Kołomierz.
29. Budynek stacyjny na stacji Terespol.
30. Budynek mieszkalny blok 8-I st. Bydgoszcz-Wschód.
31. Budynek mieszkalny blok 8-II st. Bydgoszcz-Wschód.
32. Budynek mieszkalny blok I st. Bydgoszcz-Wschód.
33. Budynek parowozowni na stacji kolej. Bydgoszcz-Wschód.
34. Budynek ambulatorium na stacji kolej. Bydgoszcz-Wschód.
35. Budynek stołówki kolej. przy ul. Zgm. Augusta, róg Warszawskiej.
36. Budynek wieży ciśnień na st. kolej. Bydgoszcz-Wschód.
37. Budynek hydorforowni na st. kolej. Bydgoszcz-Wschód.
38. Urzdzenia sanitarne w bud. mieszkalnym blok 7—I i blok 7—II na st. kolej. Bydgoszcz-Wschód.
39. Urządzenia sanitarne w bud. mieszkalnym blok 3, 4, 5, 6 na st. kolej. Bydgoszcz-Wschód.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem na odpowiedni obiekt (każdy budynek w oddzielnej kopercie należy składać w terminie do dnia 27. 9. 46 r., godz. 9.15 do skrzynki ofertowej w hollu DOKP, Gdańsk. Ważność oferty określa się na okres 3-mies. od daty przetargu.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do Kasy Dyrekcyjnej wadium w wysokości 2% ogólnej sumy kosztorysowej. Załączenie do ofert weksli, czeków itp. jest niedopuszczalne i oferty takie zostaną z miejsca unieważnione. Zwrot wadium nastąpi po zamknięciu przetargu w wypadku, gdy Firma nie otrzyma zlecenia wykonania robót.

Oferty firm, które nie złożą przewidzianego wadium nie będą rozpatrywane. Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 27. 9. 46 r., o godz. 10 w gmachu DOKP, Gdańsk, pokój Nr 449.

Dyrekcja ogłaszająca przetarg zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót itp, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu w myśl ogólnych warunków przetargowych PKP.

Bliższych informacji jako też wykazy ilości robót otrzymać można w DOKP, Gdańsk, pokój Nr 454, za opłatą w wysokości 50 zł za jeden obiekt. (1008r

Zaangażujemy natychmiast specjalistę do Zakładów Impregnacji Słupów w Suszu. Zgłoszenia kierować Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Mazurskiego Oddziału w Kwidzynie. (970r

Potrzeba 2 czeladników krawieckich. Gdynia, Władysława IV **Nr 23, m.** 6 Karol Dec. 993r

Krawiec, czeladnik i uczeń krawiecki potrzebni. Zgłoszenia Schilbach, Gdynia, 10 Lutego 5, m. 4. 988r

Gospodyni inteligentna, doświadczona, kwalifikacje bardzo dobre, przyjmie posadę na probostwie, majątku, bezdzietnych państwa lub samotnego pana. Oferty IKP, Bydgoszcz, pod „Solidna Gospodyni". (5673

ZbożowiecNasiennik obeznany z prowadzeniem działu nawozów sztucznych artykułów budowlanych i opałowych żelaza i maszyn rolniczych, 20 lat praktyki poszukuje odpowiedniego stanowiska. Oferty Biuro Ogłoszeń „Czytelnik", Warszawa, Wiejska 14 pod „Zbożowiec". (1014r

Potrzebna pomoc domowa, młoda lub starsza. Wiadomość::: Gdynia, Śląska 51, III blok, m. 1. (1024r

AGRONOM

wszystkich kierunków rolnictwa najnowszych metod obeznany długoletnia praktyka, szkoła rolnicza, żonaty, lat 41. Oferty IKP, Bydgoszcz „Samodzielny agronom". (5701

Krojczyni, wieloletnia praktyka przyjmie posadę w pierwszorzędnym magazynie damskich mód. Oferty Bydgoszcz, IKP, pod „Rutyna". (5703

POSZUKIWANIA

Cereszkiewiczów Zdzisława i Mariana z Wilna wywiezionych w r. 1942 do Niemiec poszukuje matka Aniela Cereszkiewicz Szczecin, Mikołaja Reja 24/1.



Dnia 5. IX. zginęła dziewczynka lat 14 ubrana w granatową spodniczkę, granatowy żakiet, pomarańczową bluzeczkę, czarne półbuciki, białe skarpetki średni wzrost, rozwinięta nad wiek. Ktoby coś wiedział o niej proszony jest dać znać jej matce, Emie Zelechowskiej Szczecin, Al. Armii Czerwonej 34 1003r

Każdą wiadomość o **inż. Walerym Bigay-Mianowskim,** podchorążym względnie podporuczniku 12 pułku piechoty, który wyszedł z Krakowa z koszar przy ulicy Warszawskiej, w dniu 4. IX. 1939 r. i był ranny w Banachach pod Biłgorajem w dniu 14. IX. 1939 r. proszę podać na adres: A. Bigay-Mianowska, Kraków, ulica Orzeszkowej nr 5/21. Zwrot dokumentów, które od rannego zabrał podobno jakiś podchorąży za wysokim wynagrodzeniem. (1028r

Poszukuję córkę, Felicję Herman, repatriantkę z Wilna. Matka, Franciszka Matyjas, **Sławno, Polanowska 24.** (924r

Korzeniewskiego Jana, ur. w 1920 r., z Wilna, poszukuje matka Tekla Korzeniewska. Bydgoszcz, Kwiatowa 1/3. (5567

Poszukuję wywiezionych z Wilna do Niemiec Kimbortów: Jana, Henryka, Mieczysława, Marii i Haliny. J. Kimbortowa, Toruń, ul. Bydgoska 27. (937r

Zigniewa Stepniewskiego, ur. 1910 r., zam. 1939 r. w Grodnie, poszukuje żony siostra Leonarda Łaszcz, Sławno, wojew. Szczecińskie, Żymierskiego 74. (1002r

Jan Mikszewicz z Wileńszczyzny poszukuje sędziego Szelgina Adama z Wilna. Wiadomość kierować: Bydgoszcz, Dr E. Warmińskiego 18/3 Romanow Dominik. (5696

Antonina Sienkiewiczowa, matka poszukuje syna, Ryszarda Sienkiewicza, technika melioracyjnego, zamieszkałego ostatnio w Rudziszkach koło Wilna. Wiadomości proszę kierować Słupsk, ul. Kilińskiego 35-15. (5694

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Hoffer Marta, zamieszkała w Kluczborku, ul. Zawadzkiego 10, zaświadczenie obywatelstwa polskiego. (1010r

Unieważniam zgubiony dowód PKP, wyd. Gdańsk. Mikulski Antoni, Bydgoszcz, Koronowska 94. (5697

Unieważniam skradzione dokumenty i wszelkie karty żywnościowe od 1. I. 46 r. do września 46 r. Gedowska Jadwiga, Zdrojewo, pow. Świecie, poczta Nowe. (1001r

MATRYMONIALNE

Kupiec materialnie niezależny wdowiec, samotny, inteligent przystojny, prawego charakteru, lat 46, poślubi pannę lub wdowę ładną, miłą, gospodarną do lat 35. Poważne i szczegółowe oferty wraz z fotografią (zwrot zapewniony) kierować na. Poste-restante Bydgoszcz 1 pod nr „544932". (5676

Samotna posiada parę tysięcy złotych, pozna pana dobrze sytuowanego od lat 50 do 70. Oferty IKP, Bydgoszcz pod „Rzetelna". (5707

3 mile, przystojne, średnie wykształcenie, dobrym charakterem pragną poznać szlachetnych, kulturalnych panów od 30—38 lat. Cel matrym. Poste-restante Bydgoszcz „Pomorzanki". (5675

Kawaler, lat 43 z zawodu kupiec bławatnik poszukuje towarzyszki życia w odpowiednim wieku i z gotówką celem usamodzielnienia się. Oferty możliwie z fotografią do IKP, pod „Solidny bławatnik". (904r

Urzędniczka, lat 25, zgrabna, elegancka panna poślubi pana. Zgłoszenia z fotografią IKP, Gdynia „Domatorka". (1017r

Kocham przyrodę, muzykę i dzieci. Mam lat 22, zdrowie, świeżość uczuć i mieszkanie. Poznam inteligentnego pana, kulturalnego, zdecydowanego na małżeństwo. Zgłoszenia:: Sopot, IKP, Plac Wolności 2 „Kaja". (1016r

Kawaler, brunet energiczny, lat 39 poślubi pannę do lat 33 z porządnej, zamożnej rodziny. Rolniczki mile widziane. Oferty Gdynia Poste-restante pod „Ognisko". (1025r

Dla siostry, lat 40, przystojnej, wykształceniem, posiadającej duże gospodarstwo szukam rolnika inteligentnego. Oferty poważne nieanonimowe do IKP, Poznań, Działyńskich 8 „Poważny". (1021r

Student med. poślubi zamożną, z dobrej rodziny, inteligentną, energiczną, wysoką, możliwie brunetkę. Łódź 5 Poste-restante „Współpraca natychmiastowa". (742r

Wdowa zamożna pozna pana. Cel matrymonialny. IKP, Bydgoszcz „Małżeństwo". (742r

Lekarka, bogata poślubi inteligenta, pierwszeństwo lekarze. IKP, Bydgoszcz „Natychmiast". (742r

Panna, lat 24, dysponująca większym kapitałem pozna pana. Cel matrymonialny. IKP, Łódź, Piotrkowska 66 „Perła". (962r

Przeprowadza kontakty matrymonialne, dyskretnie, trafnie, solidnie. Wielki wybór, we wszystkich miejscowościach Polski, rozmaitego wieku, różnego wykształcenia, zamożnych pań, panów. Wężyk, Łódź, Wólczańska 230. (961r

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.
Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH
AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"

OGŁOSZENIA: Drobne po 8 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 30 zł. Za tekstem 12 zł. Urzędowe i przetargi 12 zł. Nekrologi 10 zł. Tabelaryczne i bilanse 18 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska Nr 1 E-11446